

GOTÓWKOWE

- już od 350 zł dochodu
- oprocentowanie już od 6,5%
- do 20 tys. na oświadczenie - emeryci, pracujący
- DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZA
- kredyty pod zastaw AUTA
- na spłatę innych kredytów - konsolidacje do 100 tys.
- ZWŁASZCZA dla odrzuconych przez banki - NOWA REWELACYJNA OFERTA BEZ SPRAWDZANIA W BIK-u

HIPOTECZNE i MIESZKANIOWE

- zakup mieszkania, domu, działki
- budowę, dokończenie domu, remont
- pożyczki hipoteczne na dowolny cel

ZŁÓŻ WNIOSEK TELEFONICZNIE 0698 163 363

LUBIN, ul. Orła 44A (oś. Przylesie)
tel. 076 743 70 08

AKTUALNOŚCI



Sporne referendum

ZZPPM twierdzi, że referendum przeprowadzone wśród pracowników Inovy jest skuteczne, zaś zarząd tej spółki uznał je za nieważne.

str. 2

WYDARZENIA



Radni przeciw prezydentowi

Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie wykonanie budżetu, z czym nie zgodziła się rada miejska.

str. 7

INFORMACJE



Potrafią udzielić pierwszej pomocy

Uczniowie z III Liceum Ogólnokształcącego wykazali się największą wiedzą z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej.

str. 10

SPORT



Będzie się działo!

O tytule Mistrza Polski zadecyduje piąty mecz. Piłkarze ręczni wrócili z Płocka z remisem, więc losy finału rozstrzygną się w najbliższą sobotę w Lubinie.

str. 13

W sobotę walczymy o złoto – ponownie w sali gimnastycznej



Już w najbliższy weekend walczymy o podwójne podium. Piłkarze ręczni Interferii Zagłębia Lubin zmierzą się z Wisłą Płock o złoty medal, natomiast piłkarki ręczne stoczą bój o brąz. Mecze nadal rozgrywane będą w sali gimnastycznej, bo mimo że prezydent ma już gotowy projekt oraz miejsce pod przyszłą halę, radni nie chcą wyrazić zgody na jej budowę.

więcej str. 3 i 13

Europejska jedność

Chudoba, Beltaine, Naaman, Paprika Korps czy Vavamuffin, czyli różne klimaty dla młodych i starszych. Przy folkowych, bałkańskich i irlandzkich dźwiękach, a nawet rytmach muzyki reggae lubinianie świętowali czwartą rocznicę wejścia Polski do Unii Europejskiej.

Str. 6



Zachować pamięć

Przedstawiciele KGHM, kombataneci, harcerze, radni oraz władze powiatu, ale także różne lokalne organizacje, m.in. PSL uczcili 217. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, składając pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego kwiaty.

Str. 8



Ponad 20 BANK-ów w 1 miejscu

17 lat doświadczeń w branży finansowej
Należymy do CZŁOŁÓWKI NAJLEPSZYCH DORADCÓW KREDYTOWYCH

Pomożemy w uzyskaniu kredytu: GOTÓWKOWEGO i KONSOLIDACYJNEGO bez zabezpieczeń do 100 000 zł
HIPOTECZNEGO do 130% wartości nieruchomości na zakup i pod zastaw. Nawet jeśli masz kredyt hipoteczny-może warto go zamienić? Na TAŃSZY LEPSZY WYGODNIEJSZY!

Sprawdź naszą ofertę - to przecież NIC Cię nie kosztuje!
DLA FIRM - szeroki wachlarz ofert nawet do 25 lat!!!
Nawet jeśli masz złą historię w BIK - NIE ZAŁAMUJ SIĘ!
Pozwól sobie pomóc!

Pomogliśmy 1000-om osób, tym bardziej pomożemy Tobie!!!
SPŁACAMY WSZELKIE ZOBOWIĄZANIA nawet ZUS i US.
SZANUJ SWÓJ CZAS I NERWY - zamiast "biegać od banku do banku" wszystko możesz załatwić w 1 miejscu - i my Ci w tym POMOŻEMY!!!



Twój Doradca Bankowo Finansowy

LUBIN, ul. Odrodzenia 26, pok. 3 i 14 (były Urząd Skarbowy)
076 8443925, 076 8441235, 792443925, 792441235



**Najświeższe
INFORMACJE
z miasta**

www.lubin.pl



Wykonujemy:

instalacje sanitarne i grzewcze
instalacje gazowe (próby szczelności)
instalacje kanalizacyjne
kompleksowe wykończenia wnętrz

Kontakt:

606 21 78 78

Kredyty Kredyty Kredyty

Kredyty GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, KARTY KREDYTOWE

- Gotówkowe - od 100 000 zł, do 20 000 zł na oświadczenie
- Konsolidacyjne - do 160 000 zł, zamiast kilku - jedna niska rata
- Hipoteczne - z marżą już od 0,33%, również dla osób pracujących za granicą
- Samochodowe - AutoOkazja - gotówka na zakup samochodu natychmiast, zabezpieczenie po kupnie

DO KAŻDEGO KREDYTU PREZENT Z OKAZJI 10-LECIA FIRMY



Karkonoskie Biuro Kapitałowe

LUBIN, ul. Grodzka 4 tel. 076 746 45 65



Związki chciały sprawdzić, czy załoga popiera żądania w sprawie podwyżek

Sporne referendum

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego twierdzi, że referendum, które przeprowadzono wśród pracowników należącej do KGHM Inovy, jest skuteczne, zaś zarząd tej spółki uznał je za nieważne.

Referendum miało sprawdzić, czy załoga Inovy popiera żądania ZZPPM w sprawie podwyżek wynagrodzeń oraz zwiększenia odpisu na fundusz świadczeń socjalnych. W głosowaniu wzięło udział 53 procent pracowników spółki, dlatego referendum jest wiążące.

– 80 procent uczestników referendum głosowało za poparciem sporu zbiorowego, dając tym przyzwolenie na strajk włącznie – mówi Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący ZZPPM.

Wątpliwości zarządu

Jednak zarząd spółki ma wątpliwości, co do ważności referendum.

– Ze względu na mnóstwo niedopatrzeń organizacyjnych oraz dlatego że nie mamy możliwości weryfikacji wyników referendum, bo po zliczeniu głosów zniszczono listy do głosowania, referendum uznajemy za nieważne – stwierdza Zbigniew Leszko, prezes Inovy.

Zarzutów prezes wymienia dużo więcej, podstawowe to niedopuszczenie do udziału w referendum niezależnych obserwatorów.

– Brak obiektywnej kontroli nad liczeniem głosów, brak odpowiedniego zabezpieczenia urn do głosowania, brak kontroli nad wydawaniem kart... – wylicza. – O naszych zastrzeżeniach powiadomimy Państwową Inspekcję Pracy. Obecnie



Jeśli zarząd nie porozumie się z ZZPPM, może dojść do strajku

przeprowadzana jest analiza prawna, o jej wynikach powiadomimy nie tylko PIP, ale i załogę.

ZZPPM obwinia zarząd

ZZPPM również uważa, że referendum nie przebiegało jak trzeba i obwinia za to zarząd Inovy.

– Prezes i zarząd próbowali ingerować w proces głosowania, zastraszając pracowników, którzy chcieli wziąć udział w referendum. Przy urnach postavili kadrowca, który robił notatki, kto idzie do głosowania. To niedopuszczalne – dodaje Zbrzyzny.

Związek postanowił poinformować o sytuacji jaka obecnie jest w Inovie zarząd KGHM, który jest właścicielem spółki, i skierował do niego pismo w tej sprawie.

Związkowcy żądają 15-procentowej podwyżki płac dla wszystkich. Zarząd zgodził się na 10 proc. Przedstawiciele ZZPPM nie zaakceptowali tej propozycji, przyjęto protokół rozbieżności i zorganizowano wspomniane referendum. Prezes chce powołać niezależne-

go biegłego, który przeprowadzi analizę finansową spółki i jeśli będzie ją stać na wyższe podwyżki, zarząd zrewiduje swoje stanowisko, jeżeli zaś nie – ma nadzieję, że związek zweryfikuje swoje postulaty płacowe.

Będzie strajk?

– Jest to uczciwe i najrozsądniejsze wyjście z sytuacji, niestety ciągle odrzucane przez ZZPPM. Zarząd musi dbać o spółkę w długiej perspektywie czasu. Wychodzące ponad możliwości finansowe Inovy żądania płacowe mogą skutkować utratą miejsc pracy, a to nie jest celem ani zarządu, ani pracowników spółki – mówi prezes Inovy.

Jeśli zarząd nie porozumie się z ZZPPM, może dojść do strajku. Choć jak zapewnia Ryszard Zbrzyzny wierzy, że uda się uniknąć tej formy protestu, ponieważ wpływ nie on negatywnie na działalność kopalni. Pracownicy Inovy obsługują bowiem w nich lampownie, wydając górnikom sprzęt niezbędny pod ziemią.

Marta Czachórska

Obchody hutniczego święta

Choć święto hutników już za nami, uroczyste obchody, które co roku organizuje z tej okazji KGHM, odbędą się dopiero w tym tygodniu. Natomiast koncert z tej okazji zaplanowano dopiero na koniec miesiąca.

Dzień hutnika i strażaka obchodzony jest zawsze 4 maja, na świętego Floriana, który jest patronem tychże zawodów. Jak co roku KGHM zaplanował uroczyste obchody święta hutników, zostały one jednak przesunięte. 4 maja odbyła się jedynie uroczysta msza w intencji hutników i ich rodzin. Centralna akademicka z wręczeniem odznaczeń państwowych i wyróżnień zaplanowana została zaś na 9 maja. Po niej tego samego dnia odbędą się tradycyjnie karczma piwna i comber babski.

Na koncert z tej okazji będziemy musieli poczekać do końca miesiąca. Tym razem odbędzie się on w trzech miastach Zagłębia Miedziowego – w Lubinie, Głogowie i Legnicy. Podczas koncertu usłyszymy m.in. Gabi Gold, Edytę Geppert, Alicję Majewską, Włodzimierza Korcza, Bohdana Łazukę i solistów opery narodowej. Imprezę poprowadzą Anna Poppek i Olaf Lubaszenko.

Najpierw, 30 maja, zobaczymy i usłyszymy ich w Lubinie, na Wzgórzu Zamkowym, a później na głogowskim Rynku (31 maja) i legnickim Rynku (1 czerwca).

Na każdym z koncertów wystąpią ci sami wykonawcy, ich występy w każdym z miast rozpoczną się o godzinie 19.

Marta Czachórska

k r y m i n a ł k i

Wypadek na drodze koło Castoramy



Na skrzyżowaniu krajowej trójki z drogą na Wrocław, w pobliżu Castoramy zderzyły się dwa auta – renault laguna i mitsubishi.

Jak zapewniał dyżurny lubińskiej komendy policji, w tamtym miejscu, chwilę po wypadku, nie było dużych trudności w ruchu, policjanci pilnowali, aby przebiegał on sprawnie.

Do szpitala trafiła kobieta, która kierowała jednym z aut oraz chłopiec, który jako pasażer jechał drugim samochodem. Prawdopodobnie jednak nie odnieśli poważnych obrażeń.

Policjanci badają, dlaczego doszło do tego wypadku.

MRT



Pościg za kierowcą

Tysiąc złotych kary i 29 punktów karnych otrzymał kierowca rajdowiec, który nie tylko przekroczył dozwoloną prędkość, ale i nie zatrzymał się na wezwania policji.

W ramach akcji „Majowy weekend” na drogach pojawiło się więcej policjantów, którzy kontrolowali prędkość z jaką poruszają się kierowcy oraz sprawdzali ich trzeźwość. Jeden z takich patroli 2 maja stanął z radarem w okolicach szybu Bolesław. Wieczorem funkcjonariuszy minął samochód pędzący 150 kilometrów na godzinę, choć w tamtym miejscu obowiązuje ograniczenie do 70 kilometrów na godzinę. Gdy policjanci próbowali zatrzymać auto, kierowca dodał gazu i pojechał dalej. Patrol zatrzymał uciekiniera dopiero w Osieku. Kierowcą okazał się 26-letni mieszkaniec Żagania. Pytany o to, dlaczego nie stanął na wezwania, odpowiedział policjantom, że nie chciał się zatrzymywać, bo wiedział, że jechał za szybko.

– Kierowca został ukarany tysiączłotowym mandatem i otrzymał 29 punktów karnych – informuje Elwira Zboińska, rzecznik lubińskiej policji. Mężczyzna stracił więc prawo jazdy.

MRT

Zmiany w zarządzie Telefonii Dialog

Olewnik za Szycha

Zarząd KGHM odwołał prezesa Telefonii Dialog Sławomira Szycha. Jego miejsce zajął piastujący dotychczas funkcję wiceprezesa Marcin Olewnik.

Zarząd KGHM, który posiada 100 procent akcji Telefonii Dialog, odwołał 28 kwietnia również wiceprezesa zarządu Dialogu, dyrektora zarządzającego Grzegorza Macha.

Jednocześnie zmianie uległ skład rady nadzorczej Dialogu. Przewodni-

czącym rady jest teraz Wojciech Braszczok, a członkami Bogusław Graboń i Paweł Łoziński.

– Zarząd nie będzie komentował personalnych zmian w zarządzie Telefonii Dialog – mówi Monika Kowalska, rzecznik KGHM.

Marcin Olewnik, który na stanowisku prezesa Dialogu zastąpił Sławomira Szycha, od 2006 roku był wiceprezesem zarządu Dialogu. Jest absolwentem Wydziału Zarządza-

nia i Informatyki Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu. Był między innymi członkiem rady nadzorczej KGHM Metale, wiceprzewodniczącym rady nadzorczej Przedsiębiorstwa Budowy Maszyn Drogowych Madro we Wrocławiu oraz przewodniczącym rady nadzorczej Centrum Edukacji Kadr Bankowych Invest-Training w Kamińsku i Car Center we Wrocławiu.

Marta Czachórska



Marcin Olewnik, który na stanowisku prezesa Dialogu zastąpił Sławomira Szycha, od 2006 roku był wiceprezesem zarządu Dialogu

Prezydent ma gotowy projekt oraz wizualizację nowej hali, nadal brakuje mu jednak zgody radnych

W sobotę walczymy o złoto – ponownie na sali gimnastycznej

Już w najbliższy weekend walczymy o podwójne podium. Piłkarze ręczni Interferii Zagłębia Lubin zmierzają się z Wisłą Płock o złoty medal, natomiast piłkarki ręczne stoczą bój o brąz. Mecze nadal rozgrywane będą w sali gimnastycznej, bo mimo że prezydent ma już gotowy projekt oraz miejsce pod przyszłą halę, radni nie chcą wyrazić zgody na jej budowę.

Choć piłką ręczną interesuje się wielu, tylko nieliczni będą mieli możliwość obejrzeć ten mecz na żywo. A to ze względu na to, że mecze rozegrane zostaną na sali, która pomieści tylko 660 osób.

– Szczerze zapraszam wszystkich radnych na weekendowe mecze – mówi Witold Kulesza, prezes MKS Zagłębia Lubin. – Niestety dopóki nie zobaczą w jakich warunkach gramy o ponowne mistrzostwo Polski i ile osób stoi pod salą, bo nie mieszczą się w środku, to nie zrozumieją jak ważna i potrzebna jest hala widowiskowo-sportowa w naszym mieście – dodaje prezes.

Czteroletnia walka

Kiedy w 2004 roku prezydent Lubina Robert Raczyński przedstawił swój zamiar budowy hali, wszyscy popierali ten pomysł. Na forum publicznym rozpoczęła się dys-

kusja na ten temat. Powstały trzy koncepcje budowy. Ówczesny prezes KGHM, Wiktor Błądek chciał wybudować halę wraz z nowym stadionem w miejscu obecnego, tworząc jedno centrum sportowe (w 2006 roku Zagłębie wycofało się z tego pomysłu na rzecz budowy stadionu). Starosta Piotr Jan Anacki zaproponował na miejsce hali salę sportową na ulicy Składowej (obecnie sala sportowa Zespołu Szkół nr 1). Natomiast prezydent Lubina Robert Raczyński zaproponował stworzenie kompleksu sportowego przy Ośrodku Sportu i Rekreacji w Lubinie.

Przez cztery lata władze zarówno starostwa, jak i KGHM Polska Miedź miały różne pomysły co do lokalizacji i wyglądu przyszłej hali, prezydent pozostał nieugięty w tej kwestii i zdecydował, że hala musi powstać na terenach OSiR-u w Lubinie. Zgromadzono potrzebną dokumentację i po wielu staraniach wyłoniono firmę, która przygotowała projekt hali widowiskowo-sportowej. Na przełomie września i października 2007 roku przeprowadzono ankietę, która trafiła do 27 tysięcy mieszkańców Lubina. Zapytano w niej, czy są oni za budową hali? Aż 10 tysięcy osób odpowiedziało pozytywnie.

Starostwo też chce halę

Również starostwo postanowiło wybudować halę widowiskowo-sportową. Po remoncie sali przy ulicy Składowej zdecydowano, że jest ona za mała i przekazano ją na potrzeby Zespołu Szkół numer 1 w Lubinie. W 2007 roku starostwo postanowiło wybudować halę na małym stadionie obok powstającego stadionu. Jednak wkrótce uznano to za zły pomysł i zdecydowano o budowie hali przy drodze numer 3 w pobliżu giełdy. Ta koncepcja również została zmieniona. Ostatecznie w styczniu przedstawiono nową wizualizację oraz zapewniono, że istnieje już gotowy projekt.



Projekt nowej hali widowiskowo-sportowej

Zaraz po naszym telefonie do wicestarosty Piotra Czekajło (6 maja) ukazała się oficjalna informacja na stronie starostwa.

– Zamierzamy rozpiścić przetarg na wyłonienie projektanta, który zajmie się opracowaniem nowej koncepcji oraz projektu hali sportowej w Lubinie – informuje wicestarosta Piotr Czekajło.

Na pytanie co stało się z projektem, który został przedstawiony w styczniu, odpowiada, że trzeba by było nanosić na niego poprawki, które



Piotr Czekajło
wicestarosta Lubina

– Zamierzamy rozpiścić przetarg na wyłonienie projektanta, który zajmie się opracowaniem nowej koncepcji oraz projektu hali sportowej w Lubinie

są zbyt kosztowne. Przypomnijmy jednocześnie, że to już czwarta propozycja wpływająca ze starostwa.

Gdzie nowy sezon?

Oburzenia całym tym zamieszaniem nie kryje prezes MKS Zagłębie Lubin.



Robert Raczyński
prezydent Lubina

– Ubolewam, że radni nie przyszli na spotkanie gdzie był prezentowany gotowy projekt hali, jeżeli przestaną przeszkadzać, to w tym roku rozpoczniemy budowę

– Jeżeli utrzyma się taka sytuacja, dwie drużyny MKS od przyszłego sezonu, tj. od 1 września, będą grać w Chocianowie – mówi Witold Kulesza. – Chcemy grać w normalnych warunkach. Jestem zwolennikiem koncepcji prezentowanej przez prezydenta, ponieważ jest najbardziej racjonalna i przygotowana. Uważam, że OSiR to dobra lokalizacja.

– Tydzień temu zaprezentowaliśmy gotowy już projekt hali – mówi prezydent Robert Raczyński. – Ubolewam nad tym, że opozycyjni radni powiatowi z PO i PiS nie przyszli na spotkanie, podczas którego zaprezentowany został projekt. Jeżeli przestaną przeszkadzać, to jeszcze w tym roku rozpoczniemy budowę tak bardzo oczekiwanego obiektu – dodaje prezydent.

Justyna Krystyna Najder

Trzy pytania do...

Rozmowa z Krzysztofem Janusem, projektantem lubińskiej hali

Zaprezentował pan uczestnikom konferencji gotowy projekt hali sportowo-widowiskowej. Różni się on jednak od tych, które prezentowane były mieszkańcom jesienią ubiegłego roku. Z czego wynika zmiana?

W konsultacjach przeprowadzonych wśród mieszkańców Lubina największą liczbę głosów otrzymały projekt nr 2 i 3. Ponieważ różnica nie była zbyt duża, postanowiliśmy połączyć funkcje obydwu obiektów i zaprezentować wariant pośredni. Wybraliśmy najlepsze elementy tych dwóch koncepcji i wkomponowaliśmy w ukończony właśnie projekt.

Nie od dziś wiadomo, że w hali głównie rozgrywane będą mecze piłki ręcznej, ale w jaki sposób mogą z niej korzystać mieszkańcy Lubina, którzy nie są fanami szczypiorniaka?

Zadanie postawione przez władze miasta było jasne. Skoro budujemy od lat oczekiwany obiekt, ma on być wielofunkcyjny, otwarty przez siedem dni w tygodniu i przystosowany do przeprowadzania imprez nie tylko o charakterze sportowym. Stąd w obiekcie zaprojektowana została łatwo ustawiana scena na koncerty muzyczne, składane trybuny, dzięki którym w hali będzie można zorganizować np. targi. Najważniejsze jednak są funkcje dostępne dla mieszkańców na co dzień, siłownia, sauna, sale do squasza, gabinet odnowy biologicznej. Hala będzie dla wszystkich, a wkomponowana w inne obiekty sportowe na OSiR-ze stworzy Regionalne Centrum Sportowe z prawdziwego zdarzenia.

Zarzut, który często kierowany był przeciwko lokalizacji hali na terenie OSiR-u to brak parkingów dla widzów. Jak został on rozwiązany?

Od samego początku twierdziłem, że OSiR to dobra lokalizacja z kilku względów. Po pierwsze jest w centrum miasta co pozwala na dotarcie do hali na piechotę lub komunikacją miejską. Po drugie układ komunikacyjny zawarty w studium uwarunkowań i kierunków rozwoju miasta Lubina zapewnia idealną obsługę ruchu kołowego, a położony niedaleko dworzec PKP w przyszłości zapewni łatwy dojazd na imprezy pociągiem. Po trzecie przygotowaliśmy prawie 400 miejsc parkingowych bezpośrednio przy hali oraz około 280 miejsc na przyległych ulicach. Dla projektowanej wielkości widowni (3 000 miejsc) jest to zupełnie wystarczająca ilość.

Finansowanie lubińskiej hali

30 mln zł	z budżetu miasta Lubina
12 mln zł	obeceł Piotr Borys (7 mln – środki unijne, 5 mln- totalizator sportowy)
5 mln zł	Starostwo Powiatowe w Lubinie



Witold Kulesza
prezes MKS Zagłębie Lubin

– Szczerze zapraszam wszystkich radnych na weekendowe mecze, dopóki nie zobaczą w jakich warunkach gramy, nie zrozumieją jak ważna i potrzebna jest hala

W ubiegły weekend odbyły się I Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego

Taniec to ich pasja

Tańczą aktorzy, dziennikarze i gwiazdy show-biznesu, a programy promujące różne style tańca biją rekordy popularności. Swoich sił w tej dziedzinie spróbował też lubiński radny Tymoteusz Myrda, występując podczas I Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego w Wołowie.

W turnieju wystąpiło przeszło 40 par z całej Polski, które w dwóch grupach wiekowych rywalizowały o puchar burmistrza Wołowa. W przerwach pomiędzy występami par konkursowych, swoje umiejętności zaprezentowały też amatorskie pary taneczne z lubińskiego klubu Impuls.

- Tańczyliśmy dwa razy. Raz były to tańce standardowe, czyli walc angielski, walc wiedeński oraz tango, a raz tańce latynoamerykańskie – wyjaśnia radny Tymoteusz Myrda, który wspólnie z czterema innymi parami zaprezentował swoje umiejętności taneczne.

Przypadek zadecydował o uczestnictwie radnego w zajęciach tańca towarzyskiego.

- Zadzwoiła do mnie koleżanka, która straciła part-

nera do tańca. Zapytała czy nie byłbym zainteresowany, a ja się zgodziłem, bo zawsze chciałem tańczyć – opowiada radny Myrda.

Do występu w turnieju zachęcił uczestników kursu

prowadzący, Piotr Krzyżanowski, który zajął się organizacją imprezy.

- Instruktor uznał, że na tyle opanowaliśmy naukę tańca, że śmiało możemy zaprezentować swoje umie-

jętności. Podczas konkursu nie zabrakło jednak tremy – śmieje się radny Myrda.

Mimo licznych prób i przygotowań, podczas występu nie obyło się bez wpadki.

- Przy sambie zapomniałem kroku i przez chwilę zastanawiałem się co zatańczyć dalej. Wpadka była i nie da się tego ukryć – śmieje się radny.

Choć w Lubinie brakuje szkoły tańca z prawdziwego zdarzenia, to wielu mieszkańców naszego miasta ma na swoim koncie liczne sukcesy w tej dziedzinie. 17-letni Michał, który wziął udział w turnieju, tańczy już od siedmiu lat.

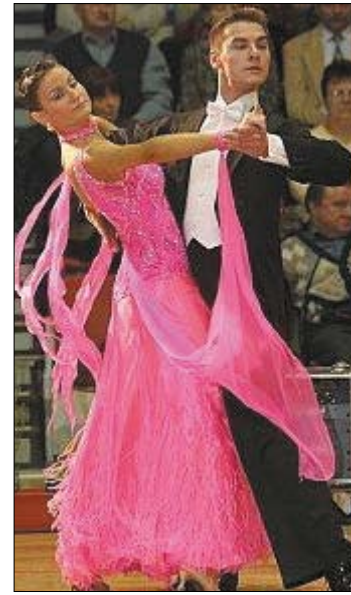
- W czwartej klasie podstawówki znalazłem ulotkę instruktora z Legnicy, zabrałem ją do domu, a tam wspólnie z mamą ustali-

łem, że spróbuję swoich sił w tańcu. Tak to się zaczęło. Po tym kursie zapisałem się do klubu tańca towarzyskiego, gdzie kontynuuję swoją naukę – opowiada Michał.

Choć nauka tańca do najłatwiejszych nie należy, to właśnie z nim młody lubinianin wiąże swoją przyszłość.

- Na zawodach bywa ciężko, zwłaszcza na tych międzynarodowych, ale mam nadzieję, że będę osiągał coraz lepsze wyniki, bo taniec to moja pasja – dodaje tancerz.

Codziennie treningi i wiele godzin ciężkiej pracy przynoszą efekty. Od roku Michał wspólnie ze swoją partnerką Patrycją Chmiel uczestniczy w ogólnopolskich zawodach, gdzie jak dotąd zajął ósme miejsce na turnieju Grand Prix par



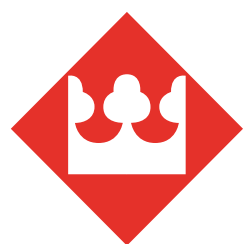
Patrycja Chmiel (15 lat) i Michał Majdaniuk (17 lat)

amatorskich we Wrocławiu, drugie miejsce na ogólnopolskim turnieju w Wołowie oraz trzecie miejsce na mistrzostwach Polski Południowej w Sosnowcu.

Mariola Samoticha



Członkowie klubu „Impast”



TIKKURILA

fińska jakość farb

Sklep Hobby Land firmy PLUS s.c. zaprasza do zakupu farb z mieszalnika firmy TIKKURILA oraz innych materiałów budowlanych.

Nawet najmniejszy zakup produktów Tikkurila będzie premiowany upominkiem. Przy zakupie produktów do „całego domu” zostanie udzielony rabat wysokości od 5% do 10%.



Mieszalnia farb i tynków

Lubin, ul. Orla 34b (Osiedle Przylesie), tel./fax 076 749 70 77

Lubin, ul. Tuwima 17b/róg Kamiennej (Osiedle Ustronie IV), tel./fax 076 749 77 47

Godziny otwarcia: od 9.00 do 18.00, w soboty od 9.00 do 14.00

Złożyli kwiaty pod pomnikiem Wyżkowskiego

Związkowcy na Święto Pracy

Hymn Polski zagrany przez orkiestrę górniczą pod pomnikiem Wyżkowskiego, przemówienia i kwiaty złożone przez lewicowych związkowców i władze Polskiej Miedzi – uroczystości 1-majowe zorganizowano w Lubinie bez pochodów i czerwonych szturmówek.

Lewicowi działacze i mieszkańcy Lubina spotkali się w samo południe pod pomnikiem Wyżkowskiego, odkrywcy Polskiej Miedzi. Po raz dziesiąty uczczono w ten sposób święto ludzi pracy, a po raz czwarty – wejście Polski do Unii Europejskiej.

- Już od ponad 100 lat ludzie lewicy na całym świecie obchodzą Międzynarodowy Dzień Pracy. Dla nas pamięć o tym dniu to z jednej strony oddanie szacunku dla wspólnych korzeni i robotniczych tradycji, a drugiej potwierdzenie, że wartości i ideały lewicy są ponadczasowe. W Polsce 1 maja ma dodatkowy wymiar, bo właśnie wtedy cztery lata temu lewicowy rząd podpisał dokumenty akcesyjne o przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej – mówi poseł Ryszard Zbrzyzny,

który zabrał głos w imieniu działaczy lewicy.

Spotkanie było też okazją do podsumowania dotychczasowych rządów Platformy i PiS-u.

- W dwóch minionych latach rządzący jeszcze politycy PiS-u podejmowali wysiłki, by święto to zdyskredytować. Obecna władza nie składa takich postulatów, ale czyni coś jeszcze gorszego – a mianowicie projekty obecnego liberalnego rządu zmierzają do drastycznych zmian w kodeksie pracy. Warto zatem, abyśmy przy okazji święta 1 maja zaczęli zauważać, że związki zawodowe są jedyną szansą dla pracowników i żebyśmy zaczęli wspierać ich działalność – podkreślał poseł Zbrzyzny.

Po przemówieniach delegacje zakładów pracy, in-



stytucji i organizacji złożyły kwiaty pod pomnikiem Wyżkowskiego. Uroczystość zakończyła się odegraniem hymnu Unii Europejskiej.

Mariola Samoticha



W **minibanku** wystarczy, że podpiszesz oświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach, a możesz otrzymać szybki kredyt gotówkowy do 5000zł. Oszczędzasz czas i energię, a dodatkowe korzyści to:

- ✓ niska rata, już od 26,33 zł
- ✓ niski dochód, już od 500 zł netto
- ✓ długi okres kredytowania, nawet do 60 miesięcy
- ✓ szybka decyzja kredytowa, nawet w 15 minut
- ✓ kredyt bez poręczycieli i dodatkowych zabezpieczeń
- ✓ bezpieczeństwo spłaty kredytu, możliwość ubezpieczenia kredytu np. na wypadek utraty pracy czy choroby
- ✓ kredyty nawet do 20 000 zł

Placówka Agencyjna nr 1 w Lubinie
ul. Gwarków 31C, tel. 076 746 40 30

RRSO dla kredytu gotówkowego wyliczona zgodnie z "Ustawą o kredycie konsumenckim" wynosi 24,52% przy kwocie kredytu 1000 zł i okresie spłaty do 60 miesięcy.

Ogólne warunki ubezpieczenia dostępne w placówkach **minibanku**.

Koszt połączenia zgodny ze stawką danego operatora.

Stan na 15.04.2008r.



www.minibank.pl

minibank jest częścią działalności Banku Zachodniego WBK S.A

KREDYT GOTÓWKOWY

WIELKA WYPRZEDAŻ KREDYTÓW

KREDYTY GOTÓWKOWE -15%

Lubin
al. Niepodległości 20
tel. 076 842 52 10

0 800 900 400

Santander
CONSUMER BANK

FLAMINGO

**ODZIEŻ
OBUWIE
GALANTERIA
POŚCIEL
ZABAWKI
ART. BIUROWE
DROBNE AGD**

Adres: Lubin ul.
Paderewskiego 108
/naprzeciw Tesco,
koło wiaduktu KEN/
Sklep czynny
pn-sob: 9.00-19.00
niedziela: 9.00-17.00

Działamy już od 15 kwietnia. Znajdziesz tu modną odzież, obuwie, galanterię, zabawki, artykuły biurowe, drobne agd.

CO TYDZIEŃ NOWA DOSTAWA!

FLAMINGO

KREDYT NA WIOSNĘ

fiolet KREDYT

- do 20 000 zł
- już od 18 roku życia
- bez zaświadczenia o dochodach
- okres kredytowania do 96 miesięcy
- akceptowane wszystkie źródła dochodów, także zagraniczne

KONSOLIDACJE od 500 zł dochodu

Lubin, ul. Piastowska 4/2
Tel. 076 844 11 82

SERWIS KREDYTOWY FIOLET S.A.

db kredyt gotówkowy

Zawodowo obniżamy prowizję!

0% prowizji

Damy Ci gotówkę i zamienimy Twoje stare kredyty na jeden z niższą ratą – bez żadnej prowizji!

Lubin, ul. Rynek 28
tel. (076) 840-47-80

To bank dobrych kredytów.

db kredyt

Grupa Deutsche Bank

RRSO dla kredytu 20 000 zł udzielonego na 12 miesięcy (z ubezpieczeniem na dzień 05.05.08) wynosi 18,65%. Szczegóły promocji 0% dostępne na www.dbkredyt.pl w Placówkach Deutsche Bank PBC S.A., Centuria, Al. Armii Ludowej 26, 00-600 Warszawa.

NATUROTERAPEUCI - SKORZYSTAJ Z POMOCY

Czołowy polski kregarz ADAM MACZUGA to specjalista w manualnym nastawianiu kręgosłupa.

Poprzez masaż i uciski na odpowiednia partię ciała, przynosi ulgę w cierpieniu, likwiduje bóle, przywracając prawidłowe funkcjonowanie kręgosłupa. Likwiduje lordozy, kifiozy, skoliozy, choroby szajermanna, rwe kulszowa, przesunięcia międzykręgowie itp.

JÓZEF PIETRASZKO to dyplomowany bioenergoterapeuta.

Pomaga innym przekazując potężną energię. Dzięki intensywnej koncentracji wytwarza silną energię wokół swoich rąk, która likwiduje epilepsję, mięśniaki, tarczycę, objawy padaczki, cukrzycę, nerwice, depresję, stany zapalne i różne bóle.

Już po 1 wizycie pacjenci twierdzą, że wraca im chęć do życia.

Proszę przynieść ze sobą wyniki badań, rezonanse, prześwietlenia itp.

KONSULTACJE
w dniu 10.05.2008, godz. 15:00
ul. Kamienna 1, Spółdzielnia Mieszkaniowa Ustronie IV,
Klub Osiedlowy (wejście od podwórka)

KONTAKT: 885 200 663

Zgodnie z tradycją uczcili rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja

Zachować pamięć



Przedstawiciele KGHM, kombatanci, harcerze, radni oraz władze powiatu, ale także różne lokalne organizacje, m.in. PSL uczcili 217. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, składając pod pomnikiem marszałka Józefa Piłsudskiego kwiaty.

– Czynimy i będziemy czynić wszystko, by nasz kraj, a wraz z nim nasz region podążał ku przyszłości spokojnej, lepszej i obfitującej w dobrobyt – zapewnia-

ła w swoim przemówieniu starosta Małgorzata Drygas-Majka, jednocześnie przypominając historię Konstytucji 3 Maja. – Patriotyzm nie zanika. Takie uroczystości są dla tych, którzy znają te wartości. I myślę, że dziś jesteśmy bardziej świadomi tej konstytucji niż wcześniej.

Chór i orkiestra górnicza wprowadziły zgromadzonych w podniosły nastrój, odśpiewano między innymi

„Mazurka Dąbrowskiego” oraz „Majową jutrzeńkę”.

Lista składających pod pomnikiem kwiaty była długa, obok lokalnych władz, pojawili się również przedstawiciele szkół czy nie piastujący żadnych publicznych urzędów mieszkańcy Lubina.

– Tę tradycję musimy szanować i nie możemy o niej zapomnieć – przypominał jeden z kombatantów Piotr Dubiniecki.

Marta Czachórska

Radni nie udzielili absolutorium wójtowi gminy Lubin

Wystawili ocenę wójtowi

Wójt gminy Irena Rogowska nie otrzymała absolutorium za wykonanie budżetu za rok ubiegły. Przeciwko jego udzieleniu głosowało ośmiu radnych, zarzucając wójt brak ważnych inwestycji. Za było sześciu.

Wójt Irena Rogowska odczytując wykonanie budżetu za rok ubiegły podkreślała, że zadań było mnóstwo, w tym ponad 50 inwestycyjnych.

– Nie wszystko zostało wykonane w 100 procentach, ale są ku temu przyczyny. Są pewne procedury, których nie przeskoczymy, i musimy się z tym pogodzić – komentuje wójt Rogowska. – A budżet był rzeczywiście ogromny.

Radni opozycyjni zarzucali wójt, że do tej pory nie zostały rozpoczęte ważne inwestycje w gminie.

– W moim odczuciu budżet nie został wykonany – stwierdza radny Karol Ma-



Przeciwko udzieleniu absolutorium głosowało ośmiu radnych

zur. – Gdyby tylko inwestycje były rozpoczęte, byłbym za. Ale są inwestycje, które w ogóle nie zostały jeszcze rozpoczęte, na przykład wodociągi w Oborze. Przetarg do dzisiaj nie został rozstrzygnięty, a w sprawozdaniu za wykonanie budżetu za ubiegły rok jest wykazane, że inwestycja została zrobiona.

Decyzja radnych nie po- ciąga za sobą żadnych konse-

kwencji prawnych, jest jedynie opinią tychże o wykonaniu przez wójt Irenę Rogowską zeszłorocznego budżetu.

– Gmina i tak musi nadal wykonywać swoje zadania. To jest tylko ocena. Tu decyduje budżet. Został on oceniony przez Regionalną Izbę Obrachunkową i wcześniej był oceniany na komisjach – podsumowuje Irena Rogowska.

Marta Czachórska

Zarząd województwa przeznaczył na dofinansowanie kultury 885 tysięcy

Pieniądze na kulturę

Można już składać wnioski w ramach konkursu na realizację zadań publicznych z zakresu kultury i ochrony dziedzictwa kulturowego. Zarząd województwa przeznaczył na ich dofinansowanie 885 tysięcy złotych.

W konkursie uczestniczyć mogą m.in. organizacje pozarządowe, stowarzyszenia jednostek samorządu terytorialnego, jednostki podlegające administracji publicznej lub przez nie nadzorowane. Wpływ na wybór ofert będą miały m.in. nowatorstwo projektu, walor artystyczny i promocja regionu.

Dofinansowane zostaną:

- festiwale sztuki (festiwale i przeglądy muzyczne, teatralne, filmowe lub inne o charakterze regionalnym lub ponadregionalnym, o dużym

znaczeniu dla kultury Dolnego Śląska),

- edukacja kulturalna dzieci i młodzieży (festiwale, przeglądy twórczości artystycznej, wystawy itp. mogące mieć wpływ na wspomaganie rozwoju i uzdolnień dzieci oraz młodzieży),

- tradycyjne dziedzictwo kulturowe (konkursy, festiwale, wystawy itp. służące popularyzacji i ochronie tradycyjnej kultury regionalnej, a zwłaszcza folkloru i dziedzictwa kulturowego społeczności lokalnych Dolnego Śląska),

- publikacje i wydawnictwa (niskonakładowe, niekomercyjne publikacje, wydawnictwa, nagrania audiowizualne i fonograficzne mające znaczenie dla kultury i ochrony dziedzictwa kulturowego Dolnego Śląska),

- inicjatywa artystyczna (wydarzenia artystyczne mogące mieć wpływ na promocję województwa, zarówno w kraju, jak i za granicą),

- dialog kulturowy (przedsięwzięcia polegające na budowaniu dialogu wśród grup narodowych i etnicznych oraz zmierzające do ochrony i rozwoju ich tożsamości kulturowej).

Wnioski można składać do 2 czerwca (osobiście lub za pośrednictwem poczty) w sekretariacie Departamentu Spraw Społecznych UMWD (Wybrzeże Słowackiego 12-14, 50-411 Wrocław, IV piętro, pokój nr 416).

Szczegółowe informacje na temat konkursu można znaleźć na stronie: www.umwd.dolnyslask.pl.

Marta Czachórska

Wakacje z harcerzami

Lubiński hufiec ZHP tylko do końca kwietnia przyjmował zgłoszenia, tych którzy chcieliby spędzić wakacje w Wygnańcyczach z harcerzami. Jednak jeśli znajdą się jacyś spóźnialscy, hufiec chętnie ich dopisze.

ZHP przygotowuje dwa turnusy – jeden od 30 czerwca do 18 lipca, drugi od 18 lipca do 1 sierpnia. Wakacje te przeznaczone są dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i gimnazjalnych. Pierwszy turnus kosztuje 600 zł, drugi – 550 zł.

Młodzież i dzieci zamieszkają w namiotach. Harcerze zapewniają również opiekę medyczną, pełne zaplecze sanitarne oraz wyżywienie.

Uczestnicy obozów harcerskich będą mogli skorzystać ze strzeżonego kąpielska.

– Będą między innymi turnieje sportowe, dla miłośników zwierząt jazda konna, a także kajakarstwo, zająca strzeleckie, dyskoteki, ogniska, festiwale piosenki, gry terenowe... - wylicza Paweł Motylewski, szef biura ZHP z Lubina.

Po karty na obóz organizowany przez harcerzy należy się zgłaszać do biura Komendy Hufca przy ul. 1 Maja 17a. Można również zadzwonić pod numer 076 846 77 11.

Marta Czachórska

Pozyskają nowe fundusze z Unii Europejskiej

Wrzosowa kraina

Gmina Lubin dołączyła do gmin Przemkowa, Gromadki oraz Chocianowa i wstąpiła do Stowarzyszenia „Wrzosowa kraina”. Dzięki temu może się starać o dodatkowe środki z Unii Europejskiej.

Lokalna grupa działania Fundacja „Wrzosowa kraina” powstała w kwietniu 2006 roku. Utworzyły ją właśnie te trzy wspomniane gminy. Zajmuje się ona przede wszystkim wspieraniem rozwoju obszarów wiejskich ze swojego terenu oraz ich promocją, pomaga realizować inicjatywy mieszkańców i wspiera ich integrację, chroniąc jednocześnie wartości historyczne, kulturowe i przyrodnicze. Z powodzeniem pozyskuje na swoje działania fundusze z Unii Europejskiej. Teraz w tej grupie znalazła się również gmina Lubin.

– Przystąpienie naszej gminy do Stowarzyszenia „Wrzosowa kraina” ma niewątpliwie bardzo wiele zalet. Przede wszystkim otwiera drogę mieszkańcom gminy Lubin, stowarzyszeniom, które funkcjonują na tym terenie, i samej gminie do pozyskiwania dodatkowych środków – mówi Anna Marzec, główny specjalista ds.

Unii Europejskiej i funduszy zewnętrznych w gminie Lubin. – Przynależność do lokalnej grupy działania stwarza potencjalnie możliwość do rozwoju wsi, do realizacji małych projektów i wzmacniania struktury ludności, która mieszka na tym terenie.

Docelowo do stowarzyszenia będzie należeć sześć gmin. Do Chocianowa, Przemkowa, Gromadki i Lubina już wkrótce mają dołączyć Chojnów i Bolesławiec.

Gmina Lubin nie ma na najbliższą przyszłość konkretnych planów związanych z wstąpieniem do Stowarzyszenia „Wrzosowa kraina”.

– Lokalna grupa działania musi realizować lokalną strategię rozwoju. Dopiero kiedy ta lokalna grupa działania zostanie zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym jako stowarzyszenie, gminy, które są skupione w tym stowarzyszeniu, rozpoczną prace nad lokalną strategią rozwoju. W tej strategii zostaną umieszczone wszystkie kierunki działań, jakie są możliwe do realizacji na naszym terenie – podsumowuje Anna Marzec.

Marta Czachórska

Absolutorium decyzją czysto polityczną?

Radni przeciw prezydentowi

Regionalna Izba Obrachunkowa zaopiniowała pozytywnie wykonanie budżetu, z czym nie zgodziła się rada miejska. Po wysłuchaniu negatywnej opinii komisji rewizyjnej, radni nie udzielili prezydentowi absolutorium.

12 radnych z koalicji PO-PiS-Teraz Lubin zagłosowało za nieudzieleniem prezydentowi absolutorium.

- Prezydent nie zrealizował dochodów z mienia, a Lubin jako jedno z niewielu miast nie pozyskało żadnych środków z Unii Europejskiej. W moim odczuciu Lubin po prostu się nie rozwija – argumentował swoją decyzję Roman Rozmysłowski z PO.

- Tak jak w poprzednich latach budżet został zrealizowany niewłaściwie. Dochody to tylko 13,5 proc., a niektóre inwestycje nie zostały w ogóle zrealizowane, co ewidentnie świadczy o złym planowaniu – tłumaczy Paweł Niewodniczański z klubu Teraz Lubin.



Damian Stawikowski
asystent prezydenta

– Radni koalicji nie będą mieli odwagi rozpiścić referendum odnośnie odwołania prezydenta i rady miejskiej

Podzielona koalicja

Od głosowania wstrzymał się Sebastain Chojewski. Wątpliwości radnego wzbudziła zmiana procedury głosowania. Do radnych nie wpłynęło bowiem pismo z RIO odnośnie opinii komisji rewizyjnej, która skrytykowała sprawozdanie z budżetu. Radca prawny urzędu potwierdził jednak, że opinia RIO nie jest wiążąca dla rady, dlatego przewodniczący Bubnowski podjął decyzję o kontynuowaniu obrad.

- Budżet zaproponowany przez prezydenta został odrzucony przez komisję rewizyjną do góry nogami i wobec braku opinii ze strony RIO mam dylemat natury moralnej, czy powinniśmy kontynuować głosowanie – mówił radny Chojewski.

Przewodniczący Bubnowski jest pewien, że podjął słuszną decyzję.

- Okazało się, że doku-

menty zostały ukryte przez urzędników. Przesłano je pocztą oraz faksem, a urzędnicy celowo nam ich nie przekazali – zarzuca Bubnowski. – Odnosnie budżetu uważam, że niezrealizowanie inwestycji za 37 mln

żam, że głosowanie było decyzją czysto polityczną. Wszystkie projekty uchwał wnoszone przez prezydenta, a niezrozumiałe przez koalicję, niestety tak się kończą – wyjaśnia Marian Węgrzynowski, z klubu Lubin 2006.

Asystent prezydenta Damian Stawikowski uważa, że brak poparcia ze strony większości radnych nie jest niczym nowym, ponieważ od wielu lat radni zawsze głosują przeciw prezydentowi.

- Decyzja radnych jak co roku nie ma żadnych konsekwencji prawnych, ponieważ radni koalicji nie będą mieli odwagi rozpiścić referendum odnośnie odwołania prezydenta i rady miejskiej – mówi Stawikowski.

Skarga wojewody

Podczas ostatniej sesji rady miejskiej poruszono też kwestię skargi wystosowanej przez wojewodę. Większością głosów radni zdecydowali o oddaleniu skargi wojewody dolnośląskie-



Paweł Niewodniczański
Teraz Lubin

– Tak jak w poprzednich latach budżet został zrealizowany niewłaściwie



Marian Węgrzynowski
Lubin 2006

– Sprawozdanie wykonania budżetu przedstawione przez prezydenta zostało zaopiniowane pozytywnie przez Regionalną Izbę Obrachunkową

go, dotyczącej przyznawanej od 16 lat nagrody miasta Lubina. Wojewoda uważa, że przeznaczenie na ten cel pieniędzy z budżetu miasta, jest niezgodne z prawem. Radni mają na ten temat odmienne zdanie.

Wojewoda uważa, że nagroda przyznawana przez lubińską radę miejską powinna zostać uchylona. Ma wątpliwości, na jakiej podstawie wypłacane były do tej pory pieniądze laureatom tej nagrody. W statucie miasta nie ma bowiem żadnego zapisu o kwocie, jaką otrzyma zwycięzca. Również w uchwałach wskazujących laureata nagrody nie ma mowy o konkretnych pieniądzach. A radni co roku sami tę kwotę ustalają.

W październiku 2007 roku wojewoda wysłał w tej sprawie za pośrednictwem lubińskiej rady miejskiej wniosek do wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Do tej pory jednak do-

kumenty nie dotarły do sądu. Wysłano więc ponaglenie. Dokumenty trafiły na biurko przewodniczącego rady w marcu tego roku. Wcześniej zaniechano argumentów Bubnowski argumentował przeoczeniem wynikającym ze zmiany przewodniczącego.

Stanowisko rady w sprawie przyznawania nagrody miasta jest jednoznaczne.

- Przyznawane corocznie nagrody służą uhonorowaniu osób, których działalność w szczególny sposób przyczynia się do rozwoju miasta. Rada miejska podejmując uchwały o przyznaniu nagrody działa na

odpowiedzi na skargę.

Radni nie zgadzają się z opinią wojewody, podkreślając jednocześnie, że skarga jest bezzasadna.

- Stanowisko wojewody zawarte w uzasadnieniu zawiera nieuprawnioną i ograniczającą samodzielność samorządu gminnego interwencję Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i Ustawy o Samorządzie Gminnym. Ingerencja nadzorcza wojewody jest zatem nieuprawniona i narusza konstytucyjną zasadę samodzielności gminy – czytamy dalej w piśmie.

Wniosek wojewody wraz z pismem rady ustosunkowującym się do niego, został wysłany do Sądu Administracyjnego, który zadecyduje o przyszłości przyznawania nagrody.

Tego samego dnia przewodniczący Bubnowski skierował do sądu pismo z odpowiedzią na informację, że radzie grozi kara grzywny.

- Sąd Administracyjny w osobnym trybie rozpatruje też wniosek wojewody o nałożenie kary na radę za zwłokę w przekazaniu dokumentów wojewody. Jeszcze dzisiaj skieruję do sądu pismo wyjaśniające, że przeoczenie w przekazaniu dokumentów wynikało ze zmiany przewodniczącego – wyjaśniał po sesji Marek Bubnowski, przewodniczący rady miejskiej.

Ostateczna decyzja w tej sprawie należy do Sądu Administracyjnego, jednak rada miejska liczy się z tym, że decyzja sądu może spowodować nałożenie na nią grzywny.

Mariola Samoticha



Marek Bubnowski
przewodniczący rady miejskiej

– Niezrealizowanie inwestycji za 37 mln zł jest niedopuszczalne i opóźnia rozwój miasta co najmniej o rok

podstawie prawa miejscowego, jakim jest obowiązujący statut miasta, ale również na podstawie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ustawy o Samorządzie Gminnym – czytamy w uzasadnieniu

Po pięciu latach oskarżeń usłyszeli wyrok

Sąd uniewinnił były zarząd KGHM

Były prezes KGHM Marian K. oraz wiceprezes ds. finansowych Marek S. wyrokiem sądu zostali uznani za niewinnych.

Sąd Rejonowy w Lubinie oddalił oskarżenia prokuratury, zarzucające byłym prezesom niedopełnienie obowiązków poprzez zawieranie niekorzystnych dla spółki umów z fir-

mami zewnętrznymi w latach 2000-2001. Ogłoszony 29 kwietnia wyrok zakończył trwający niemal pięć lat proces.

Po rozpoznaniu sprawy sąd orzekł, że były zarząd Polskiej Miedzi jest niewinny. Sędzia, uzasadniając uniewinnienie, wyjaśniała, że umowy zawierane przez byłych prezesów były zasadne i zostały wyko-

nane, a spółka wcale nie płaciła za nich wygórowanych cen. Sędzia dodała przy tym, że nie podziela stanowiska prokuratury, ponieważ oskarżenia nie uchybili obowiązkom, a wszystkie umowy, które podpisał prokurator miały swoją rację bytu i nie należy doszukiwać się w nich podstaw do niegospodarności.

Były prezes miedziowej spółki nie chciał komentować wyroku. Wiceprezes przyznał jedynie, że wyrok sądu potwierdził jego niewinność.

Prokuratorowi przysługuje prawo do odwołania od decyzji sądu, jednak na razie nie wiadomo jeszcze czy z niego skorzysta.

Mariola Samoticha



W Lubinie po raz czwarty odbył się Europiknik

Europejska jedność na błoniach

Chudoba, Beltaine, Naaman, Paprika Korps czy Vavamuffin, czyli różne klimaty dla młodych i starszych. Przy folkowych, bałkańskich i irlandzkich dźwiękach, a nawet rytmach muzyki reggae lubinianie świętowali czwartą rocznicę wejścia Polski do Unii Europejskiej.



Europiknik odbył się w naszym mieście już po raz czwarty, a drugi raz jego organizacją zajął się Miejski Impresariat Kultury.

- Chodziło nam przede wszystkim o to, żeby zaprezentować muzykę nawiązującą do różnych kultur europejskich, a równocześnie zaspokoić gusta zarówno młodzieży, jak i starszej widowni – wyjaśnia Małgorzata Życzkowska-Czesak, dyrektor MIK, organizator imprezy.

Podczas koncertu zagrała grupa lubińska, dwa zespoły folkowe i dwa reggae. Zespół Paprika Korps wystąpił dla lubinian już po raz trzeci, jednak po raz pierwszy był to koncert plenerowy.

- Gramy muzykę reggae, która ma długą tradycję w Polsce. W ostatnim czasie staje się też popularna medialnie, a nasz zespół po prostu kontynuuje tę tradycję na swój sposób. Lubińska publiczność jest bardzo wymagająca, jednak podczas występów dajemy z siebie wszystko i dzięki temu bardzo miło wspominamy poprzednie koncerty w CK Muza – mówią zgodnie członkowie zespołu.

Koncertom plenerowym towarzyszyło wesołe miasteczko i stoiska cateringowe. Mimo że



początkowo nie przyszły tłumy lubinian, to jednak na ostatnich koncertach takich gwiazd jak Paprika Korps, Beltaine czy Vavamuffin brakowało miejsca pod sceną, a mieszkańcy nie kryli zachwyty.

- Fantastyczna zabawa, warto posłuchać tego rodzaju muzyki, właśnie dlatego że jest inna niż np. ta na co dzień słuchana w radiu – podsumowuje 17-letnia Paulina.

Mariola Samoticha
Fot. Janusz Mróz



Konkurs fotograficzny dla młodzieży

W poszukiwaniu odpowiedniego miejsca

„Fotowędrowki – znam takie miejsce na Dolnym Śląsku” to tytuł konkursu fotograficznego zorganizowanego przez dolnośląski Urząd Marszałkowski i Dolnośląskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Informacji Pedagogicznej. Mogą wziąć w nim udział uczniowie gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych z województwa. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.

Jak wskazuje tytuł konkursu, jego motywem przewodnim jest wędrowka po Dolnym Śląsku i uchwycenie na fotografiach najpiękniejszych miejsc tego województwa. Prace wysyłane na konkurs powinny zachęcać do obejrzenia utraconych na zdjęciach okolic. Mogą to być zarówno bardziej, jak i mniej znane zakątki Dolnego Śląska, przyroda, zabytki, a także miejsca sprzyjające rekreacji.

Jedna osoba może zgłosić maksymalnie trzy prace. Każda z nich powinna zawierać od 5 do 15 zdjęć wraz z opisami, czyli tytuł zdjęcia, określenie miejsca i krótki komentarz, nie może on jednak przekroczyć 300 znaków dla każdej z fotografii. Ogólny opis wędrowki powinien zawierać informacje dotyczące przebiegu wędrowki, czasu przejścia, odległości oraz inne uwagi uczestnika (maksymalnie 3000 znaków).

Prace należy przysyłać do 14 maja na adres: Dolnośląskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Informacji Pedagogicznej, ul. Dawida 1A, 50-527 Wrocław, z dopiskiem „konkurs fotograficzny”.

Szczegóły dotyczące konkursu można znaleźć na stronie internetowej www.dodn.wroclaw.pl/fotowedrowki.

Marta Czachórska



Cmentarz żydowski we Wrocławiu

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
(076) 842-70-92

**Pizza
na telefon!**

Najtańsza
w mieście, na
przepyszny
ciście!



www.PizzeriaPompea.pl

projektowanie **graficzne**
systemy **informatyczne**
tworzenie **reklam**
portale **internetowe**
sklepy **internetowe**
serwis **komputerowy**
desktop **publishing (dtp)**

invedia
www.invedia.pl

59-300 Lubin
ul. M. Curie-Skłodowskiej 70
Tel. 076 847 33 37



UWAGA
po godzinach



**TWOJA ROZRYWKA
W NASZYM MIEŚCIE**

www.pogodzinach.lubin.pl



Centrum Kultury „Muza” w Lubinie proponuje:

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

Lubin Na Żywo po raz piąty

Lubiński hip-hop

Podczas plenerowego koncertu **Lubin Na Żywo**, który w tym roku odbędzie się pod znakiem hip-hopu, obok znanych wykonawców, takich jak Grupa Operacyjna, Molesta i ZIP Skład zagrają lubińskie składy DSL i WZW. Kto chce zobaczyć, jak na dużej scenie zaprezentują się rodzimi wykonawcy, powinien 31 maja pojawić się na dziedzińcu Wzgórza Zamkowego.

DSL, który tworzą ProBit, Vein, Grim i CZH, powstał w 2002 roku. Przy współpracy z Midzem z WZW i Saltem powstała pierwsza płyta pt. „Mowa era”, a w 2007 roku kolejny album zatytułowany „Bunt”.

WZW, czyli Widok Z Wieży, powstał w 2007 roku. Założycielami są GRU i Gregor, którzy wcześniej występowali solo. Po kilku miesiącach dołączył do nich Midz, który wcześniej występował w składzie Faktor i wydał 5 płyt. Jest producentem, organizatorem koncertów i „Graffiti Jamów”, takich jak Front Styl Fest we wrześniu 2007.

Początek imprezy o godz. 17.00. Bilety kosztują 20 zł (w dniu koncertu 25 zł). O pozostałych wykonawcach koncertu napiszemy w następnym numerze „Wiadomości Lubińskich”.

Beata Kurpińska



31 maja, godz. 17.00 Lubin Na Żywo
Zagrają: Grupa Operacyjna, DSL, WZW,
3 elementy ZIP Składu, Molesta
Dziedziniec Zamkowy, bilety 20 zł (w dniu koncertu 25 zł)

Wieczór w klimacie flamenco

Prosto z Andaluzji



Szukasz pomysłu na ciekawe spędzenie sobotniego wieczoru? Raz w miesiącu CK „Muza” organizuje wieczorek z muzyką i tańcem flamenco.

Instruktor Agnieszka Szłykiewicz, która na co dzień prowadzi w „Muzie” warsztaty flamen-

co oraz tańca bollywood, pokaże podstawowe kroki i nieco przybliży ten oryginalny taniec.

Nazwa „flamenco” prawdopodobnie pochodzi od łacińskiego słowa „flamma”, czyli ogień, a ognisty charakter mają właśnie narodowe pieśni i tańce hisz-

pańskie. Przypuszcza się także, że flamenco może pochodzić od kultu ognia i na początku mogło być związane z rytuałami. Flamenco to sztuka tańca, śpiewu i muzyki cyganów andaluzyjskich, która łączy w sobie elementy kultury arabskiej i hinduskiej (ruchy ramion, dłoni i palców) oraz średniowiecznej muzyki gregoriańskiego chorału. Taniec flamenco to niezwykle ekspresyjne wyrażenie uczuć tańczących, za pomocą szerokiej gamy figur choreograficznych, gestu, mimiki, a także silne akcentowanie rytmu poprzez różne sposoby uderzania butami o podłogę. Można go tańczyć solo, w duecie lub w grupie. Najbliższy wieczorek flamenco odbędzie się 10 maja. Początek o godz. 20.00. Bilety w cenie 7 zł są do nabycia w kasie „Muzy”.

Beata Kurpińska

Wystawa w Galerii CK „Muza”

Fotograficzne zapiski samotności

Grzegorz Pytko, absolwent Międzynarodowego Forum Fotografii „Kwadrat” we Wrocławiu, a obecnie student Akademii Sztuk Pięknych w Poznaniu na Wydziale Fotografii zaprezentuje w Galerii „Muzy” cykl fotograficzny „Zapiski samotności”.

43 fotografie ukazują życie na ulicach Paryża, Poznania i chorwackiego miasta Solta. Zdjęcia są klimatyczne; oddają nastrój, który towarzyszył autorowi w czasie powstawania fotografii. Sposób kompozycji ujęć przypomina styl klasyków fotografii, ulubionych przez Grzegorza Pytkę: Henri Cartier-Bressona, André Ker-

tésza i Roberta Doisneau.

Wystawę będzie można oglądać od 8 maja do 8 czerwca. Podczas wernisażu, który odbędzie się 8 maja o godz. 19.00, będzie można zakupić katalog prezen-

towanych prac oraz pocztówki z ich reprodukcjami. Dochód z ich sprzedaży zostanie przekazany na Integracyjny Rodzinny Dom Dziecka w Lubinie.

Beata Kurpińska



Kalendarium imprez

9 maja > godz. 20.00

Variété & Hotel Kosmos
Klub „Pod Muzami”, bilety 15 zł (ulgowe) i 20 zł (normalne)

10 maja > godz. 20.00

Wieczorek flamenco – impreza taneczna, prowadzi Agnieszka Szłykiewicz
Klub „Pod Muzami”, bilety 7 zł

13 maja > godz. 11.00

Regionalny Konkurs Instrumentalny „Muzyczne Figle”
organizator: PSM I stop. w Lubinie
Klub „Pod Muzami”, bilety 5 zł

14 maja > godz. 9.00

Dni Godności Osób Niepełnosprawnych
organizator: Zespół Szkół Specjalnych
duża sala, wstęp wolny



Tydzień w Kinie „Muza”

59 – 300 Lubin, ul. Armii Krajowej 1, rezerwacja biletów: 076 746 22 66, sekretariat: 076 746 22 55, www.ckmuza.pl

> 8.05 CZWARTEK

16.00, 18.00, 20.00 > JUNO > USA/15/14 i 16, DS
16.30, 20.30 > NIEUCHWYTNY > USA/15/14 i 16, SK
18.30 > DRAPIEŻNIK > USA/15/14 i 16, SK

> 9.05 PIĄTEK

16.00 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14 i 16, DS
16.30, 18.30 > NIE WSZYSTKO ŻŁOTO CO SIĘ ŚWIECI > USA/15/14 i 16, SK
18.00, 20.00 > 8 CZĘŚCI PRAWDY > USA/15/14 i 16, DS
20.30 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14 i 16, SK

> 10.05 SOBOTA

16.00 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14 i 16, DS
16.30, 18.30 > NIE WSZYSTKO ŻŁOTO CO SIĘ ŚWIECI > USA/15/14 i 16, SK
18.00, 20.00 > 8 CZĘŚCI PRAWDY > USA/15/14 i 16, DS
20.30 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14 i 16, SK

> 11.05 NIEDZIELA

16.00 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14 i 16, DS
16.30, 18.30 > NIE WSZYSTKO ŻŁOTO CO SIĘ ŚWIECI > USA/15/14 i 16, SK
18.00, 20.00 > 8 CZĘŚCI PRAWDY > USA/15/14 i 16, DS
20.30 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14 i 16, SK

> 12.05 PONIEDZIAŁEK

16.00 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14, DS
16.30, 18.30 > NIE WSZYSTKO ŻŁOTO CO SIĘ ŚWIECI > USA/15/14, SK
18.00, 20.00 > 8 CZĘŚCI PRAWDY > USA/15/14, DS
20.30 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14, SK

> 13.05 WTOREK

16.00 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14 i 16, DS
16.30, 18.30 > NIE WSZYSTKO ŻŁOTO CO SIĘ ŚWIECI > USA/15/14 i 16, SK
18.00 > DKF – TO NIE JEST KRAJ DLA STARYCH LUDZI > USA/15/10 i 25 K, DS
20.15 > 8 CZĘŚCI PRAWDY > USA/15/14 i 16, DS
20.30 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14 i 16, SK

> 14.05 ŚRODA

16.00 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14 i 16, DS
16.30, 18.30 > NIE WSZYSTKO ŻŁOTO CO SIĘ ŚWIECI > USA/15/14 i 16, SK
18.00, 20.00 > 8 CZĘŚCI PRAWDY > USA/15/14 i 16, DS
20.30 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14 i 16, SK

> 15.05 CZWARTEK

16.30, 18.30 > NIE WSZYSTKO ŻŁOTO CO SIĘ ŚWIECI > USA/15/14 i 16, SK
20.15 > 8 CZĘŚCI PRAWDY > USA/15/14 i 16, DS
20.30 > NIEODEBRANE POŁĄCZENIE > USA/15/14 i 16, SK



NIEODEBRANE POŁĄCZENIE

Beth Raymond (Shannyn Sossamon) nie może wyjść z szoku po tym, jak w przeciągu kilku dni jest świadkiem śmierci dwójki swoich znajomych, którzy giną w straszliwych okolicznościach. Co gorsza, wie, że obie osoby otrzymały wcześniej nagrania przerażających momentów poprzedzających ich śmierć. Kiedy Beth zbliża się do odkrycia prawdy, telefon odzywa się upiornym dźwiękiem, a na wyświetlaczu pojawia się komunikat: „Jedno nieodebrane połączenie”.

Reż. Eric Valette. Wyst. S. Sossamon, E. Burns. USA 2008, 87 minut, od lat 15

Casting do sztuki teatralnej

Zostań aktorem

Aktorowi wrocławskiego Teatru Komedia Jerzemu Mularczykowi, który ostatnio zasiadał w jury konkursu Powiatowego Przeglądu Form Teatralnych Melpomena, tak spodobał się młodzi adepci sztuki aktorskiej z Lubina, że postanowił wystawić w naszym mieście „Zemstę” Aleksandra Fredry. Teraz szuka zdolnych lubinian, którzy chcieliby zagrać w sztuce.

Casting skierowany jest do młodych ludzi, którzy chcą spróbować swoich sił na scenie, a do tej pory nie mieli odwagi.

– Wystarczy przygotować fragment dowolnego tekstu Fredry i krótką prozę lub poezję, choć nie jest to wymagane – informuje Tadeusz Stojek, prowadzący w MDK-u warsztaty aktorskie, który wraz z Mularczykiem i Lidią Głodowską, również z MDK-u, będą wybierać ekipę do sztuki.

Casting odbędzie się 17 maja w Młodzieżowym Domu Kultury. Początek przesłuchań o godzinie 10.

Wystawienie „Zemsty” i casting jest jednocze-

śnie etapem w odbudowywaniu Teatru Lalki i Aktora Świerszcz, który kiedyś działał w Domu Kultury Żuraw w Lubinie.

– Wraz z Żurawiem zniknął też Teatr Świerszcz i wszystkie pamiątki po nim, w tym lalki i zdjęcia. W pewnym momencie pojawiła się koncepcja, że warto by było odrodzić ten teatr i teraz konsekwentnie do tego dążymy – wyjaśnia Tadeusz Stojek. – Pracujemy nad tym już od

jakiegoś czasu. Jednym z etapów odbudowy są warsztaty przygotowujące do zawodu aktora, które prowadzę.

Kolejnymi etapami będą realizacja „Zemsty” i powołanie Fabryki Kultury, której inauguracja odbędzie się 28 maja o godzinie 20 w klubie C'est la vie. Wystąpi wówczas lubińsko-wrocławski Kabaret Szemrany z programem zatytułowanym „Zbudujemy nowy kraj”.

Marta Czachórska



Casting skierowany jest do młodych ludzi, którzy chcą spróbować swoich sił na scenie

Konkurs niczym egzamin na prawo jazdy

Wiedzą wszystko o motoryzacji?

Drużyna z Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących pokonała rywali z innych szkół w powiatowym etapie Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Motoryzacyjnego. W nagrodę będą reprezentować nasz region podczas wojewódzkiego etapu konkursu, który odbędzie się we Wrocławiu.

W zmaganiach wzięły udział trzy trzyosobowe drużyny z Zespołu Szkół nr 2, Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących

i Zespołu Szkół w Chrośniku. Mimo zgłoszenia udziału, na turnieju nie pojawili się zawodnicy z II Liceum Ogólnokształcącego.

Turniej składał się z dwóch części.

– Pierwszym etapem była część teoretyczna. Zawodnicy rozwiązywali test składający się z 20 pytań wielokrotnego wyboru oraz uczestniczyli w konkurencjach z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Następnie przeprowadzono część praktyczną, gdzie każdy z

zawodników musiał odbyć jazdę skuterem, a przedstawiciel drużyny – jazdę samochodem – wyjaśnia sierżant sztabowy Zbigniew Szóstka z sekcji ruchu drogowego KPP Lubin.

Zwycięska drużyna to uczniowie Zespołu Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących. Drugie miejsce zajęli zawodnicy z Zespołu Szkół nr 2.

– Prawo jazdy mam od września ubiegłego roku. Nie przygotowywałem się specjalnie do konkursu, ponieważ myślę, że mam wystarczającą wiedzę odnośnie przepisów ruchu drogowego. Test z wiedzy teoretycznej był stosunkowo trudny, ale nasza drużyna rozwiązała go najlepiej – opowiada 19-letni Tomek Niżankowski z Zespołu Szkół nr 2.

Na trzeciej pozycji uplasowali się uczniowie z Zespołu Szkół w Chrośniku. W klasyfikacji indywidualnej najlepszy okazał się Piotr Ciołkosz z ZS nr 2.

Jak podkreślają organizatorzy, udział w turnieju wy-

Polski Czerwony Krzyż uczy jak pomagać

Potrafią udzielić pierwszej pomocy

Uczniowie z III Liceum Ogólnokształcącego wykazali się największą wiedzą z zakresu udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Drużyna z tej placówki zwyciężyła w Mistrzostwach Pomocy Przedmedycznej organizowanych przez zarząd rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża.

W zawodach uczestniczyło siedem drużyn, z Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół nr 1, I, II i III Liceum Ogólnokształcącego, Zespołu Szkół Rolniczych w Rudnej oraz lubińskiego Związku Harcerstwa Polskiego.

– Uczestnicy brali udział w symulowanych sytuacjach. Na pierwszej stacji był samochód i pomoc przy wypadku, na drugiej kosiarka i porażenie prądem, na kolejnej udzielenie pomocy osobom, które się podtopiły. Ostatnia stacja to przeniesienie osoby poszkodowanej na noszach, tak żeby osoba nie spadła z noszy. W tym roku nową stacją jest pomoc psom współpracującym z ludźmi – opowiada

Rozalia Józefów, prezes zarządu rejonowego PCK.

– Młodzież udzielała pomocy przedmedycznej, czyli bez podania żadnych środków płynnych czy innych leków, dlatego że nam nie wolno podawać żadnych środków osobom poszkodowanym. Pomoc powinna polegać na zabezpieczeniu poszkodowanego przed wstrząsem, należy opatrzyć rany i zadbać, aby poszkodowany nie utracił ciepłoty ciała – dodaje Józef Ziemiński, sędzia główny zawodów.

Na każdej stacji po dwóch sędziów oceniało umiejętności zawodników. Nowością na mistrzostwach był udział psów ratowniczych.

– Na naszej stacji zawodnicy zapoznają się z informacjami, jak udzielić pierwszej pomocy psom ratowniczym, bandażują mu łapę, dowiadują się w jakich sytuacjach psy okazują się pomocne. Opatrunek zwierzęciu zakłada się zupełnie inaczej niż człowiekowi, dlatego pokazujemy zawodnikom jak należy to zrobić,

a ich zadanie polega na wykonaniu podobnego – wyjaśnia Monika Janeczka, przewodnik psa ratowniczego z dolnośląskiego WOPR-u.

Uczestnicy zawodów ocenili je jako trudne.

– Wszystkie zadania były trudne, bo przecież chodzi o ratowanie życia ludzkiego. W praktyce zastosowanie posiadanej przez nas wiedzy okazuje się niezwykle skomplikowane. Zdecydowaliśmy się na udział w tych zawodach żeby wiedzieć jak się zachować, kiedy przydarzy nam się sytuacja, kiedy konieczne będzie udzielenie pomocy – mówił Daniel Majeryk z Zespołu Szkół Rolniczych w Rudnej.

Zwycięzcy zawodów otrzymali pamiątkowe puchary ufundowane przez prezydenta Roberta Raczynskiego oraz pamiątkowe dyplomy. III LO będzie reprezentować nasz rejon podczas zawodów okręgowych we Wrocławiu.

Mariola Samoticha

Finał 53. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego

Lubinianin w finale OKR

Lubinianin Mateusz Sawicki z Pracowni Teatralnej Młodzieżowego Domu Kultury będzie reprezentował Dolny Śląsk w finale 53. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego.

O Mateuszu zrobiło się głośno, gdy w tym roku znalazł się wśród zwycięzców Festiwalu ewentualnych Talentów Aktorskich organizowanego we Wrocławiu. Choć jego największą pasją jest aktorstwo i odnosi w tej dziedzinie sukcesy, studiując medycynę i w przyszłości chce zostać lekarzem.

Teraz Mateusz Sawicki bierze udział w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim, w którym rywalizuje uzdolniona aktorsko młodzież z całej Polski w kilku kategoriach: turnieju recytatorskiego, turnieju poezji śpiewanej oraz w turnieju jednego aktora.

Mateusz przeszedł przez wszystkie etapy i dostał się do finału. Jury wojewódzkiego etapu konkursu, który



odbył się pod koniec kwietnia w Głogowie, uznało, że Mateusz jest najlepszy i powinien reprezentować Dolny Śląsk podczas ogólnopolskiego finału.

Lubiński Młodzieżowy Dom Kultury na etapie wojewódzkim reprezentowany był również przez Karolinę Krawiec, która startowała w kategorii teatr jednego aktora. Karolina otrzymała wyróżnienie.

Do kolejnego etapu awansowało tylko dwóch najlepszych uczestników etapu wojewódzkiego, m.in. Mateusz Sawicki. Finał konkursu odbędzie się 28 i 29 maja w Ostrołęce.

Marta Czachórska



Najmłodszy mieszkańcy świętowali Dzień Ziemi

Przedszkolaki w zgodzie z przyrodą

Około 100 przedszkolaków wzięło udział w II Międzyprzedszkolnym Quizie Ekologicznym. Zabawę zorganizowano w Przedszkolu nr 7 z okazji Dnia Ziemi.

rody. Dzieci miały wiele okazji do tego, aby wykazać się szeroką wiedzą i umiejętnościami w zakresie ekologii i ochrony środowiska. - Ważną chwilą podczas

na przez prezydenta Roberta Raczyńskiego. Wiele radości dostarczyły również dzieciom dyplomy i ekologiczne medale, a także słodkie upominki – dodaje Baka-larz.

Impreza przebiegała we wspaniałej, przyjaznej atmosferze zgodnie z myślą: Zamiast rywalizacji – wspólna zabawa.

Warto dodać, że Dzień Ziemi obchodzony jest wiosną na całym świecie. W Polsce jako datę jego obchodów przyjęto 22 kwietnia. Stał się on w naszym kraju okazją do organizowania akcji mających uświadomić młodzieży oraz całemu społeczeństwu, że należy dbać o nasze środowisko naturalne.

Na obchody zwykle składa się wiele wydarzeń organizowanych przez organizacje proekologiczne.

Mariola Samoticha



W rywalizacji uczestniczyli 6-latkowie z przedszkoli nr 1, 5 i 7.

- Maluchy uczestniczyły w warsztatach plastycznych, muzycznych i zabawach badawczych. Poruszony został problem segregacji odpadów w naszym mieście, co jest również wynikiem udziału przedszkoli w kampanii edukacyjnej Czystość dla Lubina, organizowanej przez Urząd Miejski – opowiada Jadwiga Baka-larz z Przedszkola Miejskiego nr 7.

Celem zorganizowanej imprezy było przede wszystkim kształtowanie u dzieci postaw proekologicznych wobec Ziemi i świata przy-

uroczystości było Przyrzeczenie Młodego Ekologa złożone przez dzieci wspólnie z dorosłymi. Każde dziecko otrzymało nagrodę książkową ufundowa-



Wyścig kolarski Szlakiem Grodów Piastowskich

Niepodległości zostanie zamknięta



9 maja ulica Niepodległości na kilka godzin zostanie zamknięta. Tamtędy bowiem prowadzi trasa wyścigu kolarskiego Szlakiem Grodów Piastowskich.

Od godziny 11 do 19 ulica Niepodległości zostanie wyłączona z ruchu na odcinku od Marii Skłodowskiej-Curie do Armii Krajowej, zaś od 14.45 do 16 na odcinku od ul. Hutniczej do ronda.

Tego dnia kierowcy powinni zachować większą ostrożność. Organizatorzy wyścigu jednocześnie przepraszają za utrudnienia, które powstaną z powodu wyłączenia z ruchu tego odcinka drogi.

MRT

Wernisaż ściągnął tłumy widzów

W kamieniu wiatr...

Galeria Impast wypełniła się po brzegi – na wernisażu wystawy prac Joanny Kołowskiej przyszło ponad 100 osób, które z trudem pomieściły się w galerii.

To druga wystawa lubińskiej artystki w Impaście, pierwsza odbyła się w lipcu 2007 roku. Do stworzenia obecnej ekspozycji za-tytułowanej „W kamieniu wiatr...” zainspirowała Kołowską morze, jego potęga i tajemnica.

Wernisaż uświetniła swoim występem Aleksandra Pechyć, absolwentka Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Lubinie, obecnie studentka PSM II stopnia we Wrocławiu. Aleksandra zagrała na flecie. Odbyła się także loteria, na której można było wygrać prace Joanny Kołowskiej (sprzedano wszystkie losy).

- Po raz pierwszy w cza-

sie wernisażu odbyła się aukcja, na której sprzedano dwa obrazy autorki. Pomysł zrodził się spontanicznie, zorganizowanie aukcji zaproponowały osoby, które przyszły na imprezę do galerii. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży obrazów zostaną przeznaczone na organizo-

wanie warsztatów plastycznych dla dzieci z udziałem lubińskich artystów, które odbędą się w Galerii Impast – mówi Marek Danysz, rzecznik galerii.

Wystawę „W kamieniu wiatr...” można oglądać do 18 maja.

Marta Czachórska



Przedszkole nr 10 zaprasza na Drzwi Otwarte

Jak to jest być przedszkolakiem?

Przez trzy dni, 19, 20 i 21 maja lubińskie maluchy będą mogły zobaczyć, jak to jest być przedszkolakiem. W tych dniach Przedszkole Miejskie nr 10 wychodząc naprzeciw przyszłym wychowankom i ich rodzicom organizuje Drzwi Otwarte.

Spotkanie odbędzie się w placówce już po raz kolejny.

- Wielkie przeżycie związane z przekroczeniem progu przedszkola należy traktować jako ważne

i niezwykle dla całej rodziny – wyjaśnia Gabriela Śnieżko, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 10 w Lubinie. - Co roku staramy się zminimalizować proces adaptacyjny do nowych warunków, mając na uwadze to, iż większość naszych dzieci poznaje swoją pierwszą placówkę edukacyjną, właśnie w wieku 6 lat. Ułatwienie pierwszych chwil przedszkolnego życia przynosi efekty. Powakacyjny kolorowy wrzesień jawi

się dzieciom i ich rodzicom w radośniejszych barwach – dodaje dyrektor.

Organizowanie Drzwi Otwartych stało się tradycją przedszkola. Wzorem lat ubiegłych maluchy odwiedzające placówkę mogą liczyć na wiele atrakcji i niespodzianek.

Spotkanie zaplanowano na trzy dni: 19, 20 i 21 maja w godzinach od 10 do 13 przy ulicy II Armii Wojska Polskiego.

MS



Tłumy mieszkańców wzięły udział w Wielkiej Majówce z Zagłębiem

Lubinianie świętowali z piłkarzami

Piłkarze Zagłębia Lubin rozdający autografy i pozujący do zdjęć, mecze dzikich drużyn, dmuchane zamki czy konkurs wiedzy o Zagłębiu to tylko nieliczne z atrakcji, jakie czekały na mieszkańców naszego miasta. Impreza odbyła się w ramach Wielkiej Majówki z Zagłębiem.

Początek imprezy nie sprzyjał odwiedzającym. Zimny wiatr i padający deszcz utrudniał rozgrywanie turniejów dzikich drużyn czy meczu z udziałem lokalnych dziennikarzy. Kiedy jednak na murawie pojawili się mistrzowie Polski, weszło też słońce.

Każdego z piłkarzy obległy tłumy kibiców. Kobiety czy mężczyźni, młodszy czy starsi – wszyscy chcieli zdobyć autograf swojego idola.

- Najbardziej lubię Michała Chałbińskiego i to na jego autografie najbardziej mi zależało. Udało mi się na-

wet więcej niż się spodziewałem, bo mam zdjęcie z moim ulubionym piłkarzem – opowiada z dumą 13-letni Kuba.

Dla maluchów atrakcją pikniku były też dmuchane zamki i zjeżdżalnie, na których mogły wyskakać się do woli. Starsi brali udział w turniejach piłki nożnej czy konkursach, a rodzice w tym czasie mogli odpocząć przy minicatering. Ponadto kibice mieli też możliwość zwiedzić klub od środka i zajrzeć nawet do szatni zawodników.

Skąd wziął się pomysł zor-

ganizowania imprezy?

- Mniej więcej miesiąc temu postanowiliśmy zorganizować taką imprezę. W ten sposób chcieliśmy podziękować naszym kibicom, a w szczególności tym najmłodszym za to, że cały czas dopingują nasz klub – wyjaśnia Arek Trzeciakiewicz, dyrektor marketingu klubu i organizator spotkania.

Zainteresowanie imprezą było naprawdę spore, co z pewnością zadecyduje o organizowaniu podobnych spotkań cyklicznie co roku.

Mariola Samoticha



Trener jest zadowolony

W pojedynku z Cracovią w wyjściowym składzie KGHM Zagłębie Lubin pojawił się Dawid Plizga. Ten fakt nie jest aż takim zaskoczeniem, bowiem Dawidek grywał w ostatnich pojedynkach ligowych, z tą jednak różnicą, że wcielał się w rolę prawoskrzydłowego. Z "Pasami" Plizga wystąpił jako osamotniony napastnik. - Chciałem poszukać nowych rozwiązań - tak komentuje tę zmianę w składzie trener Rafał Ulatowski.

Zarówno jesienią, jak i w rundzie rewanżowej Dawidek, jeśli pojawiał się na murawie, to w roli skrzydłowego. Szkoleniowiec Zagłębia

Lubin, Rafał Ulatowski, przyznawał, że właśnie w tej roli widzi dynamicznego zawodnika. Tym większe zaskoczenie pojawiło się na twarzach obserwatorów sobotniej potyczki ligowej Miedziowych z Cracovią, gdy okazało się, że Plizga wybiegł na boisko w roli osamotnionego napastnika. - Postanowiłem, że poszukam nowych rozwiązań w linii ataku i stąd wzięła się decyzja o tym, żeby desygnować Dawida do gry w ataku – mówi trener Rafał Ulatowski. - Liczyłem na jego szybkość w pojedynkach indywidualnych z obrońcami. Poza tym Plizga to nieco inny typ zawodnika niż Michał Chał-

biński, czy Piotrek Włodarczyk, mający zmysł do gry kombinacyjnej. Zauważyłem, że Maciek Iwański, wcielający się ostatnio w rolę zawodnika podwieszonego pod napastnikiem, lubi wymienić piłkę z klepki z napastnikiem, zagrać ją tym sposobem na skrzydło, a Dawid daje mu tę możliwość – wyjaśnia Ulatowski.

Zapytany o ocenę gry Dawida, odpowiada. - Jestem zadowolony z jego dyspozycji. Wypracował rzut karny, po którym podwyższyliśmy nasze prowadzenie, poza tym był aktywny. Nie zawiódł moich oczekiwania.

Czy to oznacza, że Plizga w

dwóch ostatnich meczach ligowych posadzi na ławce rezerwowych Chałbińskiego i Włodarczyka. - Nie mogę tak odpowiedzieć. Są jeszcze dwa spotkania, w których zamierzam wystawić do gry zawodników będących w najwyższej formie - mówi trener Ulatowski.

W tym sezonie Dawid Plizga wystąpił w 15 ligowych spotkaniach, zdobywając 3 gole. Ostatnie trafienie zapisał na swoje konto w meczu 27. kolejki z Zagłębiem Sosnowiec, kiedy to przepięknym uderzeniem zza pola karnego zmusił do kapitulacji Adama Bensa.

Źródło: Zagłębie Lubin SSA





strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN
 ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO


O mistrzowskim tytule zadecyduje piąty mecz

Będzie się działo!

O tytule Mistrza Polski, podobnie jak w ubiegłym sezonie, zadecyduje piąty mecz. Piłkarze ręczni Interferii Zagłębia Lubin wrócili z Płocka ze zwycięstwem i przegraną, więc losy finału rozstrzygną się w najbliższą sobotę w Lubinie. Emocji na pewno nie zabraknie!

Lubinianie jechali do Płocka wygrać przynajmniej jedno spotkanie, które pozwoliłoby im przedłużyć szansę na zdobycie złotego medalu. Zadanie wydawało się niezwykle trudne, gdyż Zagłębie w hali Wisły nie wygrało od bardzo dawna. – Każda passa się kiedyś kończy – mówił przed meczem Bartłomiej Tomczak.



Skrzydłowy lubińskiej drużyny wiedział co mówi, a zwycięska passa Nafciarzy w meczach na własnym parkiecie z Zagłębiem skończyła się w ubiegłą sobotę. Lubinianie dosłownie zmiażdżyli Wisłę, prowadząc niemal przez całe spotkanie różnicą kil-

ku bramek. Bardzo dobra postawa w obronie i skuteczne ataki sprawiły, że lubinianie niesieni żywiołowym dopingiem grupy ok. 40 swoich fanów wygrali aż 31:22. 10 bramek zdobył kołowy Interferii Michał Stankiewicz.

Drugi mecz ustawiła kon-

tuzja Stanka, który już w 3. minucie musiał opuścić parkiet. Wisła wykorzystała nieobecność kołowego lubińskiej drużyny i szybko wypracowała sobie bezpieczną przewagę. Niedzielne spotkanie zakończyło się wygraną Nafciarzy 28:20. – Na przebieg meczu miała wpływ kontuzja Michała Stankiewicza. Wisła odskoczyła w drugiej połowie i nie zdołaliśmy jej już dogonić. O tytule mistrza zadecyduje więc spotkanie w Lubinie – mówił po spotkaniu Jerzy Szafraniec, trener Interferii Zagłębia Lubin.

3. mecz: Wisła Płock - Interferie Zagłębie Lubin 22:31 (13:17)

Wisła: Marszałek, Wichary - Niedzielski, Jędrzejewski, Nat 4, Pronin 5, Paluch 1, Kuptel 1, Wusztar 2, Świerad, Zoloteńko 4, Radojovic 1, Rumniak 1, Malesa 3.

Interferie: Covtun, Malcher - Orzłowski, Stankiewicz 10, Niedośpał 3, Górniak 1, Steczek, Tomczak 1, Paweł Adamczak, Kozłowski 7, Piotr Adamczak 1, Anuszewski 5, Kieliba 3.

4. mecz: Wisła Płock - Interferie Zagłębie Lubin 28:20 (16:11)

Wisła: Wichary, Marszałek - Pronin 10, Paluch 4, Szyckow, Kuptel 1, Wusztar 6, Nat 2, Świerad 1, Zoloteńko 4, Piórkowski, Malesa.

Interferie: Covtun, Mal-

cher - Górniak 4, Steczek 2, Tomczak 2, Paweł Adamczak 3, Kozłowski 3, Orzłowski, Stankiewicz 1, Niedośpał, Piotr Adamczak, Obrusiewicz 1, Anuszewski, Kieliba 4.

Leman



Lubiniankom do zdobycia medalu brakuje jednego zwycięstwa

Interferie blisko brązu

Tylko jedno zwycięstwo dzieli piłkarki ręczne Interferii Zagłębia Lubin od zdobycia brązowego medalu Mistrzostw Polski. W pierwszych dwóch meczach „małego” finału lubinianki pokonały Politechnikę Koszalin 32:29 i 26:21. W rywalizacji do trzech zwycięstw jest 2:0 dla Interferii.

Pierwsze spotkanie dostarczyło kibicom wielu emocji, a wynik niemal przez cały czas był sprawą otwartą. Od początku zarysowała się przewaga Politechniki, która prowadziła różnicą jednej, dwóch bramek. Bardzo dobra końcówka w wykonaniu lubinianek sprawiła, że w 53. minucie Zagłębie wyszło na pierwsze prowadzenie w meczu - 27:26. Kolejne fragmenty gry okazały się



decydujące. W kilkadziesiąt sekund podopieczne Bożeny Karkut znokautowały rywali i wyszły na prowadzenie 30:26. Do końcowej syreny lubinianki kontrolowały przebieg wydarzeń na parkiecie i wygrały 32:29.

W drugim meczu podopieczne Bożeny Karkut nie pozostawiły najmniejszych złudzeń rywalkom. Już w 6. minucie było 5:0, a kilkubramkowa przewaga lu-

binianek utrzymywała się przez całe spotkanie. Bardzo dobra gra w obronie i skutecznie wykańczane akcje ofensywne sprawiły, że zawodniczki Interferii po raz drugi cieszyły się ze zwycięstwa nad Politechniką. – Obydwa spotkania miały różny przebieg. W pierwszym pozwoliliśmy rywalkom przejąć inicjatywę, jednak bardzo dobra końcówka w naszym wykonaniu dała

nam zwycięstwo. W drugim meczu od początku narzuciliśmy swój styl gry i prowadzimy 2:0 – mówiła trener Interferii Zagłębia Lubin Bożena Karkut.

1. mecz: Interferie Zagłębie Lubin – AZS Politechnika Koszalin 32:29 (17:17)

Interferie: Czarna, Tsvirko - Niedośpał 2, Załączna 4, Ziółkowska 3, Pielesz 1, Semeniuk 1, Obrusiewicz 9, Gunia 1, Jakubowska, Olszewska 3, Jacek 2, Kordić 6.

Politechnika: Łącz, Morawiec - Zaniewska, Szostakowska, Kobylecka 5, Jarzyna 7, Dworaczek 7, Skipor 1, Cieśla, Goraj 2, Zienkiewicz, Chmiel, Szafulska 5, Czeka 2, Borowska.

2. mecz: Interferie Zagłębie Lubin – AZS Politechnika Koszalin 26:21 (15:8)

Interferie: Czarna, Tsvirko - Niedośpał, Załączna 3, Semeniuk 3, Pielesz, Obrusiewicz 8, Gunia 5, Jakubowska, Olszewska 3, Jacek 1, Kordić 3.

Politechnika: Łącz, Morawiec - Zaniewska, Szostakowska 1, Kobylecka 3, Żołyniak, Jarzyna 3, Dworaczek 8, Skipor 4, Cieśla, Zienkiewicz, Szafulska, Czeka 2.

Leman

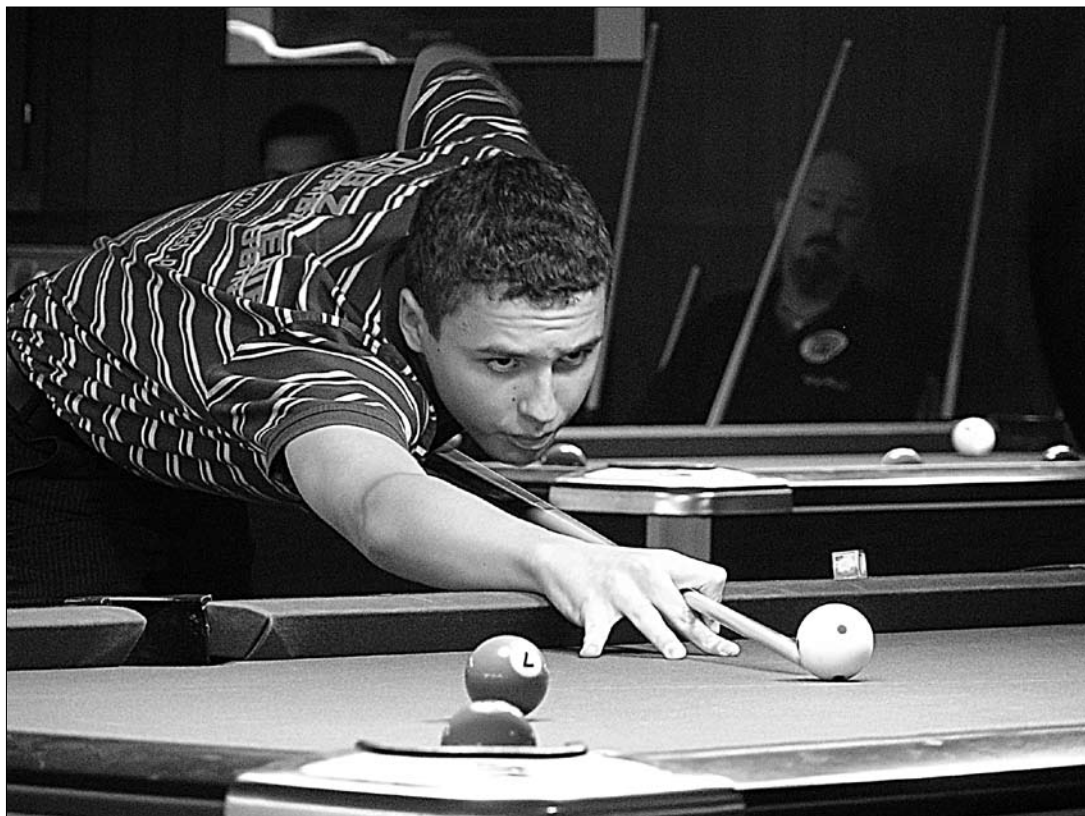

**ZAPRASZAMY
NA MECZ!**
**5 mecz finału Mistrzostw Polski
Piłki Ręcznej Mężczyzn**

**INTERFERIE
ZAGŁĘBIE LUBIN**
VS
**WISŁA
PŁOCK**

10.05.08 (sobota), godz. 20:15, Hala SP 14 w Lubinie

Medale lubińskich bilardzistów

Mieszko podwójnym mistrzem!



Trzech zawodników Dolnośląskiego Stowarzyszenia Bilardowego Baribal Lubin - Mieszko i Marcel Fortuńscy oraz Konrad Juszczyszyn wzięło udział w tegorocznych Mistrzostwach Polski Juniorów, które odby-

ły się w Kielcach. Do Lubina zawodnicy DSB wrócili z trzema medalami.

Rewelacyjny występ na turnieju w Kielcach zaliczył Mieszko Fortuński. Młody zawodnik pierwszoligowego DSB Baribal Zagłębie Lubin

zdołał zdobyć dwa tytuły Mistrza Polski Juniorów w odmianie 8 bil i 9 bil. Z bardzo dobrej strony pokazał się również jego młodszy brat – Marcel, który wywalczył w odmianie 8 bil brązowy medal.

LL

Łukasz Kubot i Rick de Voest wygrali turniej w Hiszpanii

Kubot i de Voest najlepsi w debla!

Pochodzący z Lubina tenisista Łukasz Kubot wraca do formy po przerwie związanej z kontuzją. Para Kubot - de Voest wygrała rywalizację w grze podwójnej w challenge-rze tenisistów na twardych kortach w hiszpańskim Lanzarote (z pulą nagród 50 tys. dol.).

Jest to bez wątpienia najlepszy z tegorocznych wyników Kubota, który jeszcze do niedawna daleki był od formy, do której nas przyzwyczaił. Pochodzący z Lubina tenisista kilka miesięcy temu nabawił się kontuzji i chociaż po jej wyleczeniu brał udział w turniejach nie szło mu najlepiej.

W końcu udało się osiągnąć sukces. Para Kubot - de Voest nie miała sobie równych podczas challenge-ra na twardych kortach w hiszpańskim Lanzarote. Najwyżej roztawiona para w turnieju pokonała w fina-

le 6:2, 7:6 (7-2) Gillesa Mulera z Luksemburga i Alsa-ma-Ul-Haqa Queresiego z Pakistanu (nr 3). W półfinale debel z Polakiem i zawodnikiem RPA w składzie pokonał 6:3, 7:6 (7-3) Duńczyka Kristiana Plessa i Danai-a Udomchoke z Tajlandii, a we wcześniejszych rundach Kubot i de Voest wygrali 7:5, 6:3 z Hiszpanami Davidem Marrero i Narciso Reyesem oraz pokonali 6:2, 6:1 Francuza Oliviera Charrona i Farrukha Dustowa z Uzbekistanu.

W grze pojedynczej pochodzącemu z Lubina tenisistcie nie szło już tak dobrze jak w deblu.

W singlu Łukasz odpadł w pierwszej rundzie, po porażce 6:7 (5-7), 6:1, 6:7 (4-7) z Marrero.

Łukasz Kubot to obecnie jeden z najwyższej klasyfikowanych polskich tenisistów. W rankingu "En-

try System" jest plasowany na 217. miejscu, co oznacza awans o cztery pozycje względem poprzedniego notowania. Lubinianin ma na swoim koncie 217 punktów. Z Polaków lepszy od Kubota jest tylko Dawid Olejniczak, ale obydwu tenisistów dzieli zaledwie cztery punkty.

ATP "Entry System"

1. (1.) Roger Federer (Szwajcaria) 6775 pkt.; 2. (2.) Rafael Nadal (Hiszpania) 5655; 3. (3.) Novak Djokovic (Serbia) 4935; 4. (4.) Nikołaj Dawidienko (Rosja) 3440; 5. (5.) David Ferrer (Hiszpania) 2610; 6. (6.) Andy Roddick (USA) 2260; 7. (7.) David Nalbandian (Argentyna) 2085; 8. (8.) James Blake (USA) 1965; 9. (9.) Richard Gasquet (Francja) 1805; 10. (10.) Tomasz Berdych (Czechy) 1650; ...; 207. (208.) Dawid Olejniczak (Polska) 189; 213. (217.) Łukasz Kubot (Polska) 185

LL

Iwański o zmarnowanej szansie

Zagrali to, co mieli zagrać

– Zagraliśmy to, co mieliśmy zagrać – mówił tuż po końcowym gwizdku Maciej Iwański. Skutecznie broniliśmy się, prowadziliśmy grę i nie dopuszczaliśmy Legii do własnej „szesnastki”, ale niestety na początku drugiej połowy daliśmy się zaskoczyć i później musieliśmy się odkryć i atakować. Mieliśmy tych sytuacji całe mnóstwo, ale nic więcej nie chciało wpaść – oceniał grę Zagłębia pomocnik gospodarzy.

– Na pewno szkoda. Jesteśmy strasznie zmęczeni, co zresztą widać. Wszyscy gdzieś tutaj siedzą, bo nie

mamy siły zejść do szatni – mówił Iwański o zmarnowanej szansie na grę w europejskich pucharach.

Maciej Iwański został także zapytany o pracę sędziego Żyro, do którego już w pierwszej połowie piłkarze i kibice Zagłębia mieli sporo pretensji. – Mogę powiedzieć otwarcie, że sędzia Żyro znowu nam sędziuje ważny mecz – wcześniej sędziował nam mecz z Wisłą Kraków i też się nie popisał. Dzisiaj też wszystkie styczne sytuacje gwizdał na korzyść Legii i tylko tyle powiem.

LL



Wywiad z Moniką Gunią, skrzydłową Interferii Zagłębia Lubin

Każdy chce ten medal zdobyć

W rywalizacji o brązowy medal mistrzostw Polski Interferie Zagłębie Lubin prowadzą z Politechniką Koszalińską 2:0. Jedną z wyróżniających się zawodniczek Interferii była Monika Gunia.

Po wygranych z Politechniką Koszalin w dwóch pierwszych meczach o brązowy medal prowadzicie 2:0. Czy spodziewaliście się tak łatwej przeprawy?

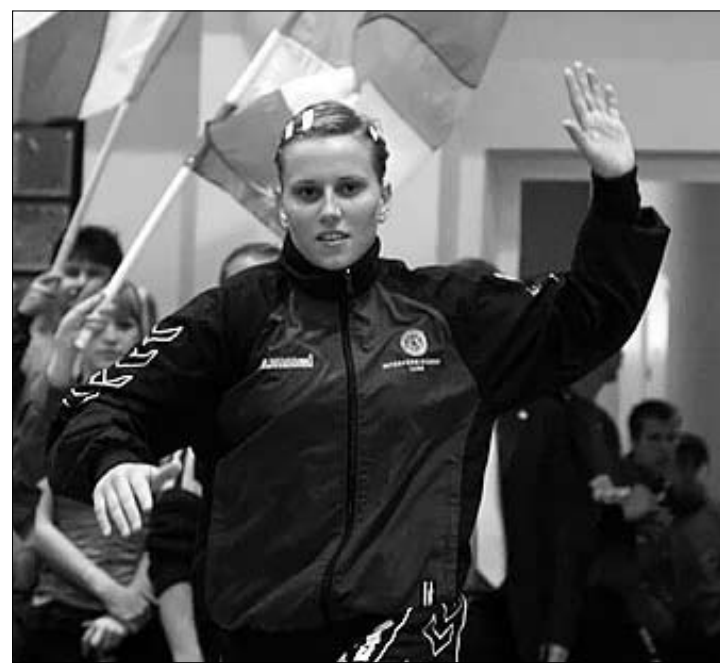
- To są mecze o brązowy medal, i każdy chce ten medal zdobyć. Nie spodziewaliśmy się, że to będą dwa łatwe mecze, aczkolwiek pokazałyśmy, że to my jesteśmy bardziej doświadczoną drużyną, a poza tym dwa pierwsze mecze rozegrałyśmy na własnym parkiecie i to nam chyba dodało skrzydeł.

Jak oceniasz wasze szanse w Koszalinie? Jesteście w stanie zakończyć tę rywalizację w trzech meczach?

- Gramy na wyjeździe, i spodziewamy się, że Koszalin będzie walczył do końca i nie odda nam tego następnego meczu bez walki. Uważam, że to będzie ciężki mecz, ale jesteśmy w stanie go wygrać i już w sobotę cieszyć się ze zdobytego brązowego krążka.

Czego zabrakło w meczach półfinałowych z SPR-em Lublin?

- Grając w Lublinie zabrakło nam tzw. zęba. Brakowa-



ło rzutu z drugiej linii. W pierwszej połowie przede wszystkim szwankowała obrona i brak skuteczności w ataku. Po spotkaniu u siebie miałyśmy pewien niedosyt, ponieważ ten mecz powinien się zakończyć naszym zwycięstwem. Uważam, że zagrałyśmy bardzo dobrze w obronie i skuteczność także była dobra. Niestety w końcówce dogrywki zabrakło nam trochę szczęścia i to Lublin cieszył się z awansu do finału mistrzostw Polski.

Jak oceniasz kończący się sezon? Zdobycie brązowego medalu będzie dla was sukcesem, czy jednak porażką?

- Sądzę, że brązowy medal w żadnym wypadku nie będzie dla nas porażką, aczkolwiek będzie dla nas nagrodą za

przepracowany tegoroczny sezon. Dla mnie będzie to pierwszy medal w karierze, zaś dla niektórych któryś z kolei.

Myślicie już o następnym sezonie? O jakie cele chcecie walczyć?

- Jeszcze nie myślimy o nadchodzącym sezonie. Dla nas jeszcze się nie skończył obecny. W przyszłym sezonie będziemy chciały walczyć o najwyższy cel. Chcemy zdobyć mistrzostwo Polski i w końcu zawiesić na swoich szyjach złoty medal.

A co z twoją dalszą karierą? Zostajesz w Lubinie?

- Tak, w przyszłym sezonie będę reprezentowała barwy Zagłębia. A co będzie później, czas pokaże.

Rozmawiał Tomasz Cisowski

BARAN

BYK

BLIŹNIETA

RAK

LEW

PANNA

WAGA

SKORPION

STRZELEC

KOZIOROŻEC

WODNIK

RYBY

dopowiedziane

A black and white portrait of a young woman with long, straight, dark hair. She is looking directly at the camera with a slight smile. She is wearing a dark, possibly black, top and a thin necklace. The background is a plain, light color.



Dawna prosta waga przesuwnikowa			Słabe wino, jablecznik			Niemiecki samochód			Film Romana Polańskiego		Drapieżnik z rodziny kotów
			Ciągnik			Sączeł				4	
Miasto na Śląsku						Goniłwa 3-latków					12
						Wyzwisko					
				Linijka tekstu					Puls		Zbiór map
	8			Filmowy Grek		7				6	
Libańskie drzewo					W śliwce						
Mięsna potrawa					Ludowy zwyczaj wiosenny						
Produkt przesączania		Góruje nad hutą						... 1. kanał telewizyjny z satelity		Miara obszaru rancza	
			5						3		
							Produkt z huty				
	2								11		
Przerwa między aktami		W parze z cacanką									
	10						Górna część tułowia				

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----

Numer 1 w Polsce!

Takie oferty to czysta wygrana!

Oferta ważna od 08.05.2008

999.-

Canon

PowerShot S 5 IS
Aparat cyfrowy

Matryca CCD 8,0 mln pikseli, 12x zoom optyczny (f/2.7 - f/3.5, 36-432mm), 2,5" obrotowy LCD, zdjęcia seryjne ok. 1,5 kl./sek., ISO 80-1600, funkcja wykrywania twarzy (Face Detection AF/AE/FE), korekcja czerwonych oczu, stabilizator obrazu, współpracuje z kartami MMC, SD oraz SDHC, zgodność ze standardem PictBridge, menu w j. polskim, zasilanie: 4 baterie alkaliczne AA.

12x zoom optyczny

8,0 mln pikseli

2,5" LCD



**POLSKA JUŻ
WYGRAŁA!**

LEGNICA

• Chojnowska 41

• 076/81 78 100

www.mediamarkt.pl

MediaMarkt®

Nie dla idiotów!